

wronieckie



DWUTYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy

ISSN 1231-5680 • Rok X nr 11(118) • 10.06.1999 r. • Cena: 1,70 zł

▲ Bielawy... (s. 10)

▲ Dwójka

Mistrzem Polski

(s. 3)

▲ Dni Parafii (s. 6)

▲ Brackie strzelanie

(s. 19)



Polska serdecznie przyjmuje Papieża Polaka - Jana Pawła II, który po raz szósty pielgrzymuje po ojczyźnie.

Podczas tegorocznej, najdłuższej pielgrzymki (5 -17 czerwca)

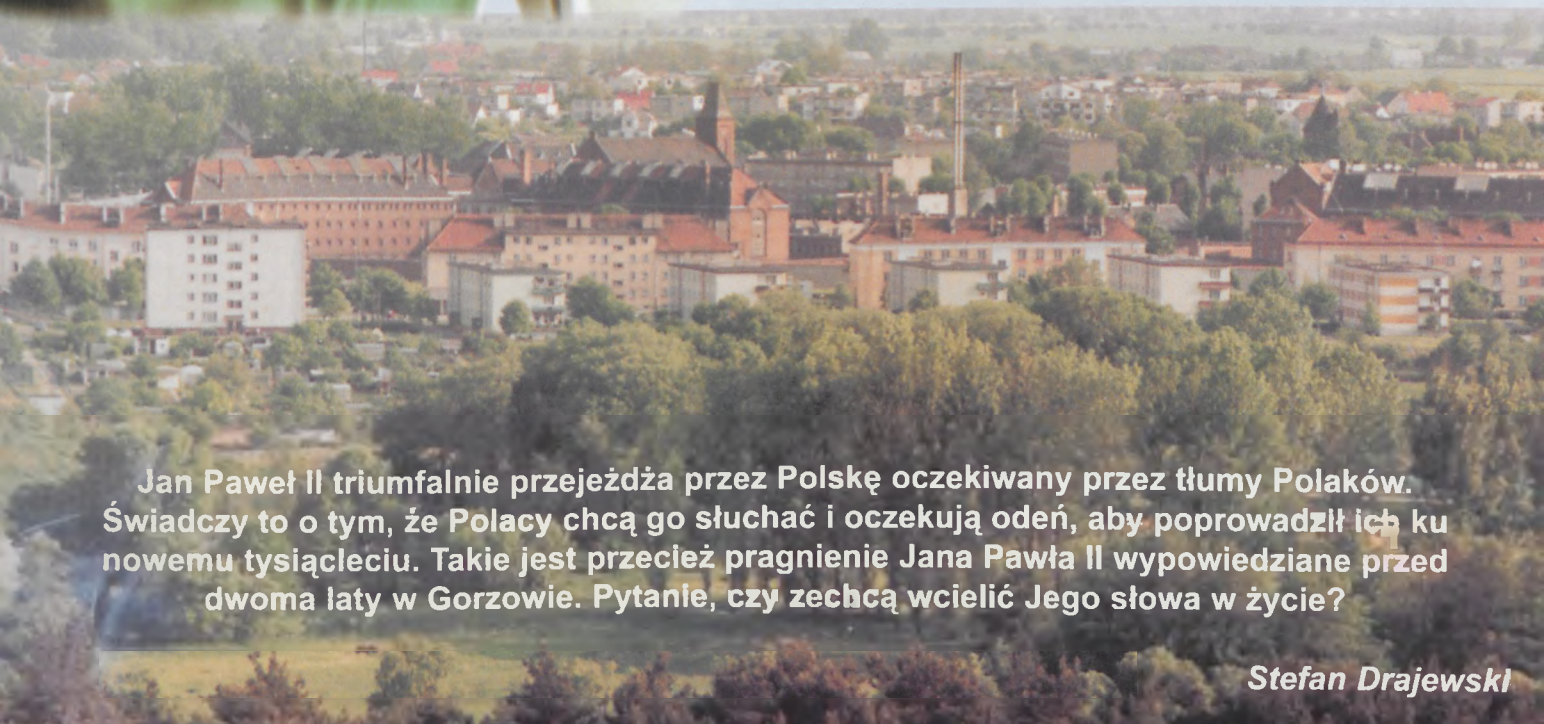
Papież odwiedzi 20 miast: Gdańsk, Pelplin, Elbląg, Licheń, Bydgoszcz, Toruń, Elk, Wigry, Siedlce, Drohiczyn, Warszawę, Sandomierz, Zamość, Radzymin, Łowicz, Sosnowiec, Kraków, Gliwice, Stary Sącz, Wadowice (wśród nich te, gdzie powstały siedziby nowych diecezji ustanowionych w 1992 roku), spotykając się z milionami oczekujących Go wiernych.

13. czerwca Ojciec Święty dokona beatyfikacji 108 męczenników, m.in. ks. Narcyza Putza, byłego administratora wronieckiej parafii (czyt. s. 5).

Jan Paweł II jest Papieżem już od 21 lat. W tym czasie odwiedził 121 krajów, łączna trasa papieskich pielgrzymek przekroczyła milion kilometrów.

Liczna grupa mieszkańców Wroniek uczestniczyła w bezpośrednim spotkaniu z Papieżem w Bydgoszczy i Licheniu.

(Redakcja chętnie opublikuje wrażenia pielgrzymów.)



Jan Paweł II triumfalnie przejeżdża przez Polskę oczekiwany przez tłumy Polaków. Świadczy to o tym, że Polacy chcą go słuchać i oczekują odeń, aby poprowadził ich ku nowemu tysiącleciu. Takie jest przecież pragnienie Jana Pawła II wypowiedziane przed dwoma laty w Gorzowie. Pytanie, czy zechcą wcielić Jego słowa w życie?

Stefan Drajewski

XXVII FINAŁ



▲ Mistrzowie Polski - zwycięzcy turnieju BRID (czytaj s. 3). Od prawej: Kasia Hały, Paweł Nowak, Mateusz Golik, Łukasz Lewicki i opiekun Edward Urban - honorowani przez przedstawiciela MEN Wioldta Bobera.

- ▲ W dniach 28-30 maja we Wronkach odbył się Wojewódzki Finał Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego. Zwycięską drużynę - LO Szamotuły
- ▼ nagradza starosta Paweł Kowzan.



▲ 31 maja, w Spomaszu podczas załadunku 30-tonowej suszarki (do wyrobów ziemniaczanych) eksportowanej do Holandii, samochodowy dźwig zerwał się z platformy i runął na urządzenie. Zamiast radości - kłopoty, ale i z tymi poradzi sobie „Spomasz”.



Konkurencja rozbijania namiotu

- ◀ Trwa ostatni etap modernizacji strażnicy OSP - utwardzenie placu manewrowego. We wrześniu nastąpi uroczyste otwarcie rozbudowanej strażnicy.

Obrazek z podwórka wronieckiej oświaty. Wronieckie Technikum, szkoła z 50-letnią tradycją boryka się z wieloma problemami, które będzie musiało rozwiązać Starostwo. Między innymi z budową nowej sali gimnastycznej i... wywozem olbrzymiej góry śmieci zalegającej na szkolnym boisku od kilku lat.



Budynek sali gimnastycznej Technikum



Fot.: P. Bugaj

Wroniecka Dwójka Mistrzem Polski

Informowaliśmy w poprzednim numerze *Wronieckich Spraw*, o sukcesach uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 im. Kornela Makuszyńskiego we Wronkach w wojewódzkim finale *Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie w Ruchu Drogowym*. Drużyna w składzie: **Kasia Hały, Mateusz Golik, Łukasz Lewicki i Paweł Nowak** wraz z opiekunem **Edwardem Urbanem** (mistrzowie województwa) udała się do Międzyzdrojów, aby tam wraz ze Szkołą Podstawową nr 84 reprezentować Wielkopolskę w finale centralnym tego ogólnopolskiego turnieju.

Finał XXII Turnieju BRD zakończył się wymarzonym sukcesem wronieckiej drużyny, która wywalczyła tytuł Mistrza Polski.

W zawodach udział wzięło 128 zawodników z 32 szkół, z 16 województw (w poprzednich edycjach było 49 zespołów – tyle co województw). Reprezentacja nasza w punktacji zespołowej uzyskała 353 pkt. na 360 możliwych. Pokonała ona w ścisłym finale najgroźniejszych rywali, którymi byli: Szkoła Podstawowa z Witoldowa (woj. kujawsko – pomorskie) - 341 pkt. i Szkoła Podstawowa z Rozpza (woj. łódzkie) - 33 pkt.. Zawodnicy SP-2 wygrali zespołowo wszystkie konkurencje, jakie rozegrano w ramach turnieju, a były to: testy teoretyczne, tor przeszkód, jazda po miasteczku ruchu drogowego oraz udzielanie pierwszej pomocy.

W klasyfikacji indywidualnej wronczanie zajęli miejsca w pierwszej dziesiątce, i tak: Kasia Hały zajęła III miejsce, Łukasz Lewicki –V, Paweł Nowak –VI, Mateusz Golik –X.

Po raz drugi w historii tej imprezy zespołowo turniej BRD wygrała drużyna Edwarda Urbana, powtórzyła sukces sprzed trzech lat. Wówczas to, w finale XIX turnieju w Lesznie, tytuł Mistrza Polski wywalczyli: Rafał Statucki (najlepszy finalista), Krzysztof Anioł, Maciej Jabłoński, Piotr Kaczmarek, Marcin Kubiś i Tomasz Dobek. Dotąd wronczanie uczestniczyli w finale centralnym 19 razy (na 22 rozegrane) i nigdy nie zajmowali dalszego miejsca niż czwarte (!). Pod tym względem wronieccy kornelowcy nie mają równych sobie w kraju.

Zawodnicy zwycięskiej drużyny i czołowa szóstka w klasyfikacji indywidualnej otrzymała nagrodę główną, którą były rowery. Tak więc, trójka naszych powróciła do domu z dwoma rowerami. Szkoła w nagrodę otrzymała zestaw komputerowy *Pentium-2*, telewizor i magnetowid.

Gratulujemy!
- Redakcja

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 2 we Wronkach
i opiekun drużyny - Edward Urban
wraz z zawodnikami
serdecznie dziękują
wszystkim instytucjom oraz osobom,
które pomogły w przygotowaniu
zespołu do turnieju BRD.

Nauczanie w bloku przyroda

Kurs poprowadzi w dniach 28 i 29 czerwca kierownik pracowni matematyczno-przyrodniczej WOM w Poznaniu, pani Bolesława Kielich.

Zgłoszenia przyjmuje:

Krystyna Tomczak,
ul. Szkolna 2 (Muzeum), tel. 254 06 17.

Amica WRONKI S.A.
oraz WŁADZE SAMORZĄDOWE WRONEK
zapraszają na:

FESTYN PUCHAROWY PO MĘCZU FINAŁOWYM OLSZYNKI dnia 13.06.99 r. godz 20.00

W PROGRAMIE:

- 20.00 - Dyskoteka
- 21.30 - Występ kabaretu „POD SPODEM”
- 22.35 - Ogłoszenie wyników konkursu Radia Koszalin
- 22.45 - Powitanie piłkarzy
- 23.00 - Pokaz sztucznych ogni
- 23.20 - 1.00 - Koncert zespołu:
„Jan Zieliński - ex Bolter”
- 1.00 - Dyskoteka - ciąg dalszy

Podczas imprezy promocja piwa
oraz mała gastronomia.

WSTĘP WOLNY

Amica - Centrum Białej Techniki

FINAŁ PUCHARU POLSKI

**Amica
Wronki**



**GKS
Bełchatów**

Stadion „Lecha” - Poznań
13.06.1999 r., godz. 16.00

Bilety w cenie: 15 zł, przedsprzedaż w kasie KS Amica (stadion), kupując bilet każdy otrzymuje koszulkę, czapkę, chorażewkę i balonik - z emblematem klubu. Uruchomiony będzie pociąg specjalny w obie strony, cena biletu 7 zł.

Wyjazd z Wronek godz. 13.30
Powrót z Poznania godz. 20.00

FESTYNY ŚWIĘTOJAŃSKIE

W niedzielę 20 czerwca w *Olszynchach* o godzinie 19.00 Wroniecki Ośrodek Kultury urządza *Noc Świętojańską*. W programie: widowisko w wykonaniu zespołów folklorystycznych „Marynia” i „Małe Szamotyły” * puszczanie wianków i pokaz sztucznych ogni * występ dwóch zespołów muzycznych z Dusznik * zabawa taneczna.

W niedzielę, 27 czerwca od godz. 13.00 rozpocznie się *Festyn Świętojański w Biezdrowie*. Impreza odbywać się będzie w parku. Organizatorzy festynu zapowiadają wiele atrakcji, wśród nich m.in.: loteria fantowa „rower za złotówkę” (tu wygrać można nawet... przyczepę drewna), przejazdy bryczkami, konkurencje sprawnościowe dla dzieci, turniej piłkarski i siatkarski. Zgodniali będą mogli się posilić pieczonym prosiakiem, gratisową grochówką.

/Red./



INFORMACJE

Urzędu Miasta i Gmina

Zarząd Miasta i Gminy Wronki ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości zabudowanej, położonej w Nowej Wsi, ul. Parkowa,
na cele produkcyjno-usługowe.

Nieruchomość zapisana jest w Księdze Wieczystej 19888.

W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne, prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej.

Cena wywoławcza: 49 574 zł (budynek gospodarczo-magazynowy: 42 796 zł; grunt – działka nr 594/2 o powierzchni 1064 m²: 6 778 zł).

Dodatkowym warunkiem nabycia nieruchomości jest pokrycie w całości kosztów dokumentacji geodezyjnej, wyceny biegłego oraz kosztów związanych z zawarciem umowy notarialnej i założeniem księgi wieczystej.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 czerwca 1999 roku o godzinie 10.00 w Urzędzie Miasta i Gminy Wronki, ul. Postanów Wlkp. 23, pokój nr 103 (I piętro).

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w dniu 21 czerwca 1999 roku do godziny 12.00 w kasie Urzędu.

Bliższych informacji w sprawie przetargu udziela Referat Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miasta i Gminy Wronki, pokój nr 113, tel.: 254 11 -35, wew. 20.Zastrzega się prawo odwołania ogłoszonego przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Burmistrz Kazimierz Michałak

Znakowanie rowerów

Straż Miejska we Wronkach informuje, iż 26 czerwca o godzinie 9.00 na boisku Szkoły Podstawowej Nr 2, odbędzie się znakowanie rowerów. Celem planowanej akcji prewencyjnej jest ograniczenie liczby kradzieży tychże pojazdów.

Każdemu rowerowi zostanie nadany – bezpłatnie - numer identyfikacyjny. Numer ten znajdować się będzie w komputerowej bazie danych wronieckiej Straży Miejskiej i Policji. Oznakowanie rowerów będzie pomocne - organom ścigania w wykryciu sprawców kradzieży, uszkodzonym w odzyskaniu własności; a potencjalnego nabywcę upewni z jakiego źródła rower pochodzi.

ZMARLI mieszkańcy miasta i gminy Wronki

1. **Zofia Rezler z d. Karwat**
zm. 13.05.1999 r., lat 69
(Jasionna)
2. **Józef Duda**
zm. 19.05.1999 r., lat 74
(Biezdrowo)
3. **Andrzej Biedny**
zm. 23.05.1999 r., lat 36
(Wronki)
4. **Henryk Kubina**
zm. 27.05.1999 r., lat 70
(Pożarowo)
5. **Józef Reyer**
zm. 28.05.1999 r., lat 79
(Rzecin)

URZĄD MIASTA I GMINY WE WRONKACH

ul. Powstańców Wlkp. 23, 64-510 Wronki
tel. (0-67) 254-11-35

Czynny:

- poniedziałki w godz. 8.00 - 16.00
- wtorek - piątek w godz. 7.30 - 15.30
- w soboty Urząd nieczynny

BIURO RADY MIEJSKIEJ

czynne w godzinach pracy Urzędu.
tel. (067) 254-00-18

Dyżur Przewodniczącego Rady:
w poniedziałki, w godz.: 13.00 – 15.00

Biuro Poselskie
posła Romualda Ajchlera
tel. (0-67) 254-00-18

Czynne w poniedziałki, w godz. 15.00 - 17.00:
- w 1 i 3 pon. m-ca przyjmuje radca prawny
- w ostatni poniedziałek m-ca przyjmuje Poseł.

Opozycja zaproszona do rozmów

20 maja 1999 r. odbyło się spotkanie z radami sołectw wsi Rzecin, Jasionna, Obelzanka na temat zakładu składowania i przerobu odpadów stałych, który wysoka Rada zamierza ulokować na terenie byłej wsi Bielawy. We władzach sołectw wymienionych wsi zasiadają osoby z kicrownictwa komitetu protestacyjnego i dlatego to forum dyskusyjne należy uznać za reprezentatywne dla mieszkańców okolicznych wsi. Ze strony Rady w spotkaniu uczestniczyli także wiceprzewodniczący rady, panowie: Lech Krzyżaniak i Zenon Wiczyński, urząd reprezentował wiceburmistrz, pan Stanisław Żołądkowski.

Podczas dyskusji podniesiono wiele aspektów przedsięwzięcia. Dokonano następujących uzgodnień:

- a) w dniach 15 – 20 czerwca odbędzie się wspólny wyjazd na składowiska odpadów już eksploatowane, o standardzie zbliżonym do projektowanego we Wronkach, połączone z rozmowami z osobami prowadzącymi eksploatację tych składowisk oraz okolicznymi mieszkańcami,
- b) Urząd M i G oraz Rada M i G informować będą mieszkańców o przygotowaniach do budowy składowisk w miarę postępu prac przygotowawczych,
- c) samorządy wiejskie będą występować w miarę potrzeby o spotkanie konsultacyjne z władzami gminnymi.

Mieszkańcy wsi powiadomili, że będą podczas procesu inwestycyjnego zwracać szczególną uwagę na: ochronę lasu, funkcjonowanie stawów oczyszczających, segregację odpadów stałych, zagrożenie p-pożarowe. Składowisko ma być „dobre”!

W uzupełnieniu tej informacji chciałbym podać, że jest wstępnie potwierdzona możliwość skorzystania z usług specjalistów od ochrony środowiska z Holandii, tak na etapie projektowania, oceny projektów składowiska, jak i budowy obiektu. Nastąpiłoby to w ramach współpracy między miastami Bewervijk i Wronki.

Leszek Bartol
Przewodniczący Rady

Odpowiada właściciel psa

W ostatnim czasie nasiliły się interwencje mieszkańców dotyczące zagrożenia i uciążliwości spowodowanych przez psy, których właściciele rażąco naruszają przepisy obowiązujące w tym zakresie. Przykładem takiego postępowania jest przede wszystkim puszczanie psów luzem, bez możliwości sprawowania nad nimi kontroli.

Obowiązki właścicieli psów zostały określone w § 18 Uchwały Nr XXXIV/264/97 Rady Miejskiej Wronek z dnia 28 listopada 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku w Gminie Wronki:

„Osoby utrzymujące psy lub inne zwierzęta domowe są zobowiązane do opieki nad nimi, wykluczającej zagrożenie lub uciążliwość dla ludzi, albo zanieczyszczenie przez nie pomieszczeń i miejsc przeznaczonych do wspólnego i publicznego użytku. Zabrania się pozostawiania zwierząt w miejscach publicznych bez nadzoru i odpowiedzialnych zabezpieczeń, takich jak smycze i kagańce dla psów. Zwalnianie psów z nałożonym kagańcem dopuszczalne jest tylko w miejscach mało uczęszczanych przez ludzi, jeżeli osoba nadzorująca ma możliwość sprawowania bezpośredniej kontroli nad zachowaniem psa. Psy zwolnione ze smyczy bez kagańca oraz psy pozostawione bez dozoru w miejscach publicznych, traktowane będą jako bezdomne, chwytane i doprowadzane do schroniska dla bezdomnych zwierząt”.

Osoby naruszające postanowienia uchwały ponoszą odpowiedzialność na zasadach określonych w art. 10 ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach oraz Kodeksie Wykroczeń.

Straż Miejska w najbliższym czasie podjęcie zdecydowane działania mające na celu polepszenie bezpieczeństwa i porządku, włącznie z zastosowaniem Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 26 sierpnia 1998 r. w sprawie zasad i warunków wyłapywania psów bezdomnych (Dz. U. Nr 116 p. 75).

Komendant Straży Miejskiej
Paweł Mazurczak

Sługa Boży ks. Narcyz Putz

Podczas trwającej VI pielgrzymki Papieża po Polsce, w najbliższą niedzielę – 13 czerwca w Warszawie, Ojciec Święty Jan Paweł II dokona beatyfikacji 108 polskich męczenników – ofiar hitleryzmu, a także Reginy Protman i Edmunda Bojanowskiego. Wśród 108 beatyfikowanych męczenników znajduje się ks. Narcyz Putz, były administrator parafii wronieckiej. O kandydacie na ołtarze, który część swego kapłańskiego życia pozostawił we Wronkach pisał na łamach „Wronieckich Spraw” w roku ubiegłym (nr 7) pan Andrzej Koplinski. Obecnie przybliżamy Czytelnikom postać tego wspaniałego Polaka dzięki opublikowanej pracy ks. Romana Gintrowicza „Męczennicy za wiarę 1939 - 1945” (Warszawa 1996), któremu serdecznie dziękuję za zgodę na przedruk niniejszego zamieszczonego tekstu.

Piotr Pojasek

Rys biograficzny

Ks. Narcyz Putz, syn Władysława i Józefy z domu Brudniewicz, urodził się 28 października 1877 r. w Sierakowie. Ochrzczony został 25 listopada 1877 r. w kościele parafialnym w Sierakowie. Po ukończeniu Gimnazjum Św. Marii Magdaleny w Poznaniu w 1898 r., rozpoczął studia w poznańskim Seminarium Duchownym. W 1902 r. przyjął święcenia kapłańskie i został powołany na stanowisko wikariusza do Boruszyna. W 1903 r. z Boruszyna przeniesiono go na urząd mansjonarza do Szamotuł. 1 maja 1913 r. został administratorem parafii we Wronkach, a w 1915 r. proboszczem parafii Mądre. W latach 1918-1919 był komendantem w Ludziskach, a następnie przez krótki czas administratorem i proboszczem parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Bydgoszczy.

1 października 1925 r. został powołany na stanowisko komendarza, a później proboszcza parafii św. Wojciecha w Poznaniu. Za gorliwą pracę duszpasterską, zabiegi około wzniesienia świątyni na Sołacz w Poznaniu, został mianowany przez kardynała Hlonda radcą duchownym *ad honores*. Wyrażając wdzięczność za długoletnią pracę duszpasterską na stanowisku proboszcza w parafii św. Wojciecha w Poznaniu oraz w dowód uznania za utworzenie trzech nowych parafii na obszarze parafii św. Wojciecha, kard. Hlond mianował ks. Putza w 1937 r. kanonikiem honorowym Kapituły Metropolitalnej w Poznaniu.

Męczeństwo

Ks. Narcyz Putz został aresztowany 9 listopada 1939 r. i umieszczony w Forcie VII w Poznaniu. Tutaj przeszedł prawdziwą gehennę, znęcano się nad nim z zjadłą nienawi-

ścią. Codziennie znajdował się w obliczu śmierci. Pijani SS-mani nawet w nocy nie dawali mu spokoju, bili go i grozili bronią. Pastwienie się, głód, chłód i straszliwy zaduch w Forcie nie zdołały złamać ks. Putza. Przeciwnie, stał się prawdziwym przewodnikiem duchowym dla innych współwięźniów i wzorem w znoszeniu cierpień w duchu poddania się woli Bożej.

W dniu 25 kwietnia 1940 r. przeniesiono ks. Putza do obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie otrzymał numer obozowy 22064. Po odbytej kwarantannie, 6 czerwca 1940 r., przewieziono go do obozu w Gusen. Pracował tam w kamieniołomach i przy budowie obozu. Ks. Putz musiał wpięćw nosić kamienie. Potem dostał się do komanda układającego ulicę. Musiał rozłupywać kamienie ciężkim młotem i dostarczać je na plac apelowy i drogi w obozie. Głód, bicie, zimno i znęcanie się, nie złamały go jednak. Był prawdziwym ojcem i opiekunem duchowym innych. Organizował po kryjomu modlitwy i nabożeństwa, budził nadzieję i chęć przetrwania.

W dniu 8 grudnia 1940 r. przewieziono ks. Putza wraz z innymi kapłanami znowu do Dachau. I tutaj znosił piekło obozowe z nieprzeciętną pogodą ducha. Czerpał ją z modlitwy, a szczególnie z Drogi Krzyżowej, którą odprawiał codziennie w obozie, a przedtem na wolności. Ks. kan. Gerard Mizgalski, który był więziony w Dachau razem z ks. Putzem wspomina:



Ks. Narcyz Putz (1877-1942)

Ks. kan. Putz należał do pierwszego transportu więźniów polskich w Dachau. Kapłan 65-letni, wychudzony i schorzały, ale młody sercem i duchem. Przeczuwał, że nie wróci do kraju, braci swoich jednak pocieszał i podnosił na duchu swoim optymizmem i radosnym przyjmowaniem doświadczenia Bożego. Cieszył się sympatią wszystkich więźniów polskich. W czasie epidemii tyfusu „niepokojny w sercu swoim” ks. Narcyz Putz zbierał braci kapłańską w sypialni bloku i intonował: „Zacznijcie wargi nasze chwalić Pannę Świętą”. Ks. Narcyz przewodniczył, znał doskonale na pamięć tekst wszystkich „Godzin”, a pięknym swoim basem śpiewał tak wzruszająco, że zapomnieliśmy o głodzie i tyfusie, spoglądając na niego jak na Archaniola Gabriela, zwiastującego nam wielką radość i nadzieję.

W Dachau pracował na plantacjach, a później w pończoszarni. Ks. Putz, mimo posuniętego wieku, trzymał się dzielnie prawie do końca. Jednak zapalenie płuc, które wywiązało się z przewlekłego przeziębienia, jakiego nabawił się w czasie słotnych apeli listopadowych, położyło kres jego życiu. Ks. Narcyz Putz zmarł w szpitalu obozowym 5 grudnia 1942 r., opatrzony na drogę wieczności. Ciało zostało spalone w krematorium.

Sława męczeństwa

Śmierć Sługi Bożego uważana była przez współwięźniów jako męczeństwo w sensie teologicznym. W ich opinii Sługa Boży swoje uwięzienie i cierpienia przyjmował z poddaniem się woli Bożej. Jego zdanie się na wolę Bożą wpływało z uprzedniej świętości życia. Po śmierci Sługi Bożego parafia kościoła Św. Wojciecha w Poznaniu, uważają go za kapłana świętego – męczennika.

ks. Roman Gintrowicz

Ks. Putz wraz z Towarzystwem Robotników Polsko-Katolickim we Wronkach (fragment zdjęcia).

W ostatnich dniach maja parafia, pod wezwaniem błogosławionej Urszuli Ledóchowskiej we Wronkach przeżywała swoje święto. Okazją do zorganizowania kolejnych już Dni Parafii były uroczystości odpustowe, a także sześćdziesiąta rocznica śmierci naszej patronki. Ksiądz proboszcz Marian Biniek stanął na wysokości zadania - przygotował jak zawsze, bardzo ciekawą ofertę programową. Dni Parafii zaczęły się mocnym akcentem w czwartek 27 maja, kiedy do Wronek przyjechała część chóru *Promyki Słoneczne z Pniew*. Była to druga wizyta tego chóru we Wronkach, ale w odróżnieniu od poprzedniej, nie było koncertu, lecz modlitewny montaż słowno-muzyczny. Wspaniałe głosy pniewskich dzieci, a zwłaszcza kierującej chórem siostry Danieli, pozwoliły przybliżyć parafianom głębokie myśli błogosławionej Urszuli.

Kolejnego dnia na radosne spotkanie z Bogiem zapraszał zespół *wokalno-instrumentalny Nazaret*. Grupa, składająca się z gitarzysty, basisty, skrzypaczki, flecistki i wielu śpiewających dziewczyn, na co dzień muzykuje przy parafii Maryi Królowej w Poznaniu. Muzycy sprawili, że zgromadzona w boreckiej kaplicy publiczność śpiewała i modliła się razem z zespołem, głosząc chwałę Bożą.

W sobotni wieczór wierni zgromadzili się na *odpustowej Mszy św.* koncelebrowanej przez ojca Tyberiusza, Gwardiana z klasztoru Ojców Franciszkanów i księdza Marka Dąbrowskiego, pochodzącego z Wronek werbistę, pełniącego swoją posługę misyjną w Ghanie. Niezwykłym dniem, szczególnie dla dzieci był ostatni dzień z cyklu *Dni Parafii - Dzień Dziecka*. Rozpoczął się on od meczu ministrantów-seniorów naszej parafii z reprezentacją franciszkańskiego seminarium duchownego. Rozegrano go przy palącym słońcu i pięćdziesięcioosobowej publiczności. Ku zaskoczeniu samych grających, mecz zakończył się wynikiem 9:4 dla ministrantów. W dalszej części imprezy - przy dużym zaangażowaniu boreckiej młodzieży - udało się zorganizować szereg konkursów i zabaw dla dzieci. Niespo-

dziewana burza pomieszała nieco szyki organizatorom. Konkursy trzeba było przerwać i czekać cierpliwie. Na szczęście deszcz szybko przestał padać i nie było konieczności odwoływania imprezy. Wszystkie dzieci były bardzo zadowolone. Dzięki pomocy sponsorów każde dziecko otrzymało w prezencie pyszną „Princesse”.

Dni Parafii

Największe ożywienie i zainteresowanie wywołał konkurs kończący niedzielą imprezę - był to *Mini-Playback-Show*. Dzieci wykazały wiele odwagi i popisały się dużymi umiejętnościami w naśladowaniu artystów. Jury, pod przewodnictwem ks. prob. Mariana Binka, miało kłopot z wyłonieniem najlepszych - postanowiło przyznać pierwsze miejsce grupie dzieci: Krzysztofowi Rysiakowi, Dawidowi Zimniakowi, Joannie Dojas, Krzysztofowi Jurackiemu i Sebastianowi Borowiakowi. Specjalne wyróżnienie otrzymał Dawid Korczak za wykonanie z akompaniamentem gitary, piosenki Elektrycznych Gitar pt. „To już jest koniec.”

Duża grupa dzieci popisywała się swoją sprawnością fizyczną. Jury wyłoniło po trzech najsprytniejszych zawodników w każdej konkurencji:

Hula-hop:

Anna Nawrot, Sylwia Korczak, Agata Sroczyk

Bieg w worku:

Waldemar Bartela, Małgorzata Sroka, Michał Korczak

Tor przeszkód:

Daria Helwich, Dominika Paciorkowska, Jarosław Łowiński

Skoki przez skakankę:

Magdalena Skrzypczak, Karolina Witkowska, Angelika Biniek

Rzut piłką do tarczy:

Paulina Gałkowska, Łukasz Kurkiewicz, Dagmara Rożynek i Weronika Rożynek

Rzuty osobiste do kosza:

Paweł Michalak, Michał Korczak, Michał Garczyński

Rzuty piłką do kartona (dla młodszych dzieci):

Filip Kurzawski, Sylwia Korczak, Roksana Niewińska

Konkurs wiedzy:

Paweł Michalak, Michał Korczak, Tomasz Kaźmierczak

Strzały na bramkę księdza proboszcza:

Jarosław Dopierała

Tegoroczne Dni Parafii były bardzo interesujące zarówno dla starszych, jak i dla dzieci. Szkoda tylko, że tak mało mieszkańców naszego miasta przyszło podziwiać występy zaproszonych gości w czwartek i piątek.

Paweł Staszek

Od redakcji: *Z dużym uznaniem patrzymy w kierunku parafii boreckiej i podziwiamy, jak jednostka może podolać tyłu obowiązkom. Wystarczy zerknąć w kalendarz, na drugą dekadę maja i pierwsze dni czerwca: przygotowanie 51-osobowej grupy dzieci do Pierwszej Komunii św. (23.05), przygotowanie 152-osobowej grupy do Sakramentu Bierzmowania (26.05), Dni Parafii (27 - 30. 05), przygotowania do Bożego Ciała (3.06), przygotowanie grupy 92-osobowej do spotkania z Ojcem św. w Bydgoszczy (7.06). Dorzućmy do tego obowiązki dnia codziennego: lekcje religii, obsługa biura parafialnego, msze św., odwiedziny chorych, pogrzeby, nauki przed chrztem, ślubami, prace związane z zagospodarowaniem terenu przy parafii, spotkania z ministrantami i chórkami dziecięcym..., a przecież to jeszcze nie koniec listy obowiązków. Wiele osób podziwia niespotykaną aktywność, ale i niepokoi się, bo wytrzymałość ludzka ma swoje granice. Czy naprawdę ksiądz Marian nie zasługuje na pomoc wikariusza - przecież mieszkanie już na niego czeka? Dobrze, by zwierzchnie Władze Kościelne o tym pomyślały, może wówczas nasz Proboszcz - chudzi - przybrałby nieco na wadze?*

K.T.

Zmagania rolników

Od wydarzenia tego minęło już kilka tygodni, ale warto do niego wrócić - wszak to przecież - *Powiatowa Olimpiada Wiedzy Rolniczej*. Odbyła się dnia 7 kwietnia w sali wiejskiej w Ćmachowie. Wzięło w niej udział 36 finalistów poszczególnych gmin naszego powiatu.

Impreza została zorganizowana przez Powiatowe Biuro Doradztwa Rolniczego, a bezpośrednim gospodarzem była Bronisława Brust - doradca rolników gminy Wronki. Olimpiadę otworzył i powitał goście oraz młodzież kierownik Powiatowego Biura, Wojciech Rabski.

W pierwszej części uczestnicy odpowiadali na 41 pytań zawartych w zestawie testowym. Odpowiedzi oceniła komisja złożona z pracowników Ośrodka Doradztwa Rolniczego oraz nauczycielki Zespołu Szkół Rolniczych w Szamotułach. Do finału wyłoniono pięciu zawodników. Finaliści losowali jeden z szesnastu zestawów i odpowiadali ustnie na pięć pytań.

Największą liczbę punktów uzyskał i I miejsce wywalczył - **Robert Zybur** z Otorowa, gmina Szamotuły. II miejsce przypadło - **Magdalena Popielskiej** ze Starego Miasta, gmina Wronki (jedynej kobiecie startującej w olimpiadzie). Kolejne miejsca zajęli: Krystian Jaskuła z Szamo-

tuł, Leszek Lipowicz ze Słopanowa i Maciej Kinowski z Samolęza. Wszyscy finaliści otrzymali cenne nagrody rzeczowe i dyplomy, których fundatorami byli: *Bank Spółdzielczy we Wronkach, Spółdzielnie Usług Rolniczych Wronki i O.D.R. - Sielinko*.

W wolnych chwilach młodzież i zaproszeni goście mogli posłuchać przyspiewek ludowych z regionu szamotulskiego, w wykonaniu Janusza Gumnego z Nowej Wsi. Imprezie towarzyszyła ponadto wystawa lalek i haftów ręcznych gospodyń wiejskich, również z Nowej Wsi oraz nowości w produkcji rolniczej.

Bronisława Brust

Magdalena Popielska (II m.) odbiera nagrodę



Nasze u nas

O problemach związanych z reformą w szkolnictwie specjalnym bardzo wiele może powiedzieć dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1, Bożena Chruściel, która od ponad dwudziestu lat prowadzi oddziały klas specjalnych w swojej placówce. Obecnie naukę w 4 oddziałach specjalnych (3 z upośledzeniem lekkim, 1 – umiarkowanym i znacznym) pobiera 48 uczniów z terenu gminy Wronki. Ponadto 8 dzieci realizuje program „szkoły życia”. Stopień ich upośledzenia jest bardzo zróżnicowany. Ogółem z dziećmi pracuje 5 nauczycielek z pełnymi kwalifikacjami specjalistycznymi. W bieżącym roku szkolnym klasę VIII ukończy 11 uczniów.

Dyrektor szkoły boryka się z wieloma problemami spowodowanymi brakiem bieżącej informacji - dotyczącej programów nauczania i wdrażania reformy (obejmującej również szkolnictwo specjalne), czego konsekwencją

jest utrudnione planowanie kolejnego roku szkolnego. Pytania: *Jak i kto dalej prowadzić będzie oddziały specjalne?* (Piła odcieła już pępowinę. Szamotały jeszcze do niedawna nie wiedziały, że oddziały klas specjalnych istnieją we Wronkach). *Co z kadra? Co z oddziałami gimnazjalnymi, gdzie będą?*

Faktem jest, że szkolnictwo specjalne to zadanie własne powiatu, ale problem dotyczy mieszkańców gminy, stąd współpraca samorządów w tym zakresie jest konieczną i należy niezwłocznie podjąć rozmowy na ten temat.

Stanowisko Komisji Oświaty i Kultury Rady M i G Wronki jest zgodne z propozycją dyrektora Chruściel, aby dążyć do **pozostawienia oddziałów klas specjalnych na terenie Wronek**, na zasadach:

- obecne klasy specjalne powinny funkcjonować jako oddziały zamiejscowe Szkoły Specjalnej w Szamotułach.
- Starostwo winno ponosić koszty z tytułu zatrudnienia nauczycieli, natomiast

gmina Wronki - partycypować w kosztach utrzymania lokali szkolnych. należy rozważyć możliwość kontynuowania nauki po klasie VI specjalnej, w oddziale gimnazjalnym przy wronieckim gimnazjum, aby uniknąć problemu dowożenia uczniów do Szamotuł. (Wielu uczniów dojeżdża do Wronek z odległych wsi, korzystając z dowozów szkolnych.)

Pytań bez odpowiedzi jest jeszcze wiele, ale z optymizmem należy patrzeć w przyszłość. Reforma wdrażana jest przecież po to, aby było lepiej. Wszelkie zmiany, chociażby uzasadnione, są przyjmowane niechętnie i z obawą, szczególnie przy braku „wytycznych”. Tymczasem „Góra” dzieli się władzą (a więc i odpowiedzialnością) z samorządami - organami prowadzącymi placówki oświatowe. Jak je przygotowujemy do funkcjonowania w nowym zreformowanym systemie, zależy w dużej mierze od nas – radnych. Stąd potrzebne jest szybkie ale przemyślane działanie, wzajemna pomoc i zrozumienie - w każdej, nie tylko w tej sprawie.

To, co piękne, rodzi się w bólu

Liczna grupa nauczycieli uczących najmłodsze dzieci, wejdzie w września pewniejszym krokiem do swoich klas. Dzięki zrozumieniu Dyrekcji Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Poznaniu, pań: Aleksandry Gołębiewskiej i Danuty Bober, przy osobistym zainteresowaniu Ewy Ziętkiewicz – kierowniczką pracowni nauczania początkowego - doszło do zorganizowania kursu przygotowującego nauczycielki klas I-III, do pracy w zreformowanej szkole.

Zajęcia odbywały się we Wronkach, przez dwie soboty i dwie niedziele, na przełomie maja (15-16) i czerwca (5-6). Z kursu, który został zorganizowany dzięki Komisji Oświaty i Kultury Rady MiG, skorzystało 28 nauczycielek szkół naszej gminy i ponad 40 osób z okolicznych miast i wsi byłego województwa piłskiego.

Pewniejszym krokiem w nowy rok szkolny

Wiedzą swoją i doświadczeniem praktycznym, z olbrzymim zaangażowaniem, w atmosferze przyjaźni i zrozumienia, dzieliły się z kursantkami lektorki - Urszula Wittchen i Regina Chorn.

Pani Urszula wprowadzała nauczycielki w tajemniczy świat tworzenia scenariuszy cykli integracyjnych. Ukazywała, jak postrzegać każde dziecko w klasie, jak włączać je do aktywnego i twórczego działania, jak pracować, aby czas spędzany z zespołem dawał radość wszystkim - dzieciom, nauczycielowi i rodzicom.

Każda uczestniczka kursu mogła nauczyć się prawidłowo, wg nowych wymagań, dokonywać zapisu w dziennikach. Przećwiczyła, jak formułować cele operacyjne i szczegółowe do wybranych bloków tematycznych, jak sporządzać rozkłady materiału.

Aktywizujące metody pracy, szereg wykonanych ćwiczeń pozwoliły uwierzyć, że kształcenie zintegrowane jest szansą na poznawania świata wszystkimi zmysłami, na rozwój zainteresowań, na wyzwalanie motywacji do pracy, **na radosną naukę.**

Wiele uwagi prowadząca poświęciła osobie samego nauczyciela – wszak to przecież on jest organizatorem i koordynatorem całokształtu życia i aktywności dziecka i swojej. Nauczycielka jest dla dziecka najważniejszą osobą stąd tak ważna jest w nauczaniu początkowym **bliskość emocjonalna dziecka i nauczyciela.**

Pani Regina, w ramach godzin swojej pracy, mówiła o nowym sposobie oceniania uczniów, o odejściu od stawiania stopni w klasach I-III, na korzyść gromadzenia informacji z różnych obszarów działalności ucznia. Informacje te przekazywane dzieciom oraz rodzicom mają służyć rozwojowi wychowanka, pobudzaniu go do dalszej aktywności

edukacyjnej. Należy odejść od wyszukiwania u uczniów braków – wskazywania, czego nie umie i nie potrafi, gdyż to powoduje stres, utratę wiary w siebie.

Wiele czasu kursanci poświęcili praktycznemu tworzeniu kart szkolnych osiągnięć dziecka, a potem na ich podstawie sporządzali ocenę opisową, która obowiązywać będzie w klasach I-III od września br. (z małymi modyfikacjami w kl. III, na co zezwala wewnętrzny system oceniania).

Biorąc pod uwagę fakt nieufności rodziców do nowego systemu oceniania a także i lęk samych nauczycieli, w ramach zajęć grupowych przygotowywano przykładowe scenariusze spotkań z rodzicami.

Dobór metod pracy wzbudzał zaciekawienie problemem i mobilizował do aktywności. Wyczucie i takt prowadzącej, przy omawianiu prac wykonanych w zespołach, był wzorem oceniania pracy. Opisowa oce-

na słowna przez nią wypowiedziana motywowała i zachęcała do wysiłku, a czas spędzony wspólnie zaowocował wypracowaniem wielu narzędzi przydatnych do dalszej pracy.

Wiele pozytywnych odczuć wyniosły nauczycielki, wiele z nich nie ukrywało radości z ukończonej formy doskonalenia w momencie odbierania zaświadczeń. Chwały i dziękowały.

I ja w tym miejscu pozwolę sobie na refleksję – cieszę się bardzo, że to, co było moją pasją od lat – nauczanie integralne: twórcze, aktywne i radosne – musi się urzeczywistnić dzięki wprowadzeniu reformy. Teraz będę czekała na to, aby za proces wychowawczy przez okres pobytu dziecka w szkole mógł odpowiadać ten sam wychowawca.

W imieniu Komisji Oświaty i Kultury Rady Miasta i Gminy Wronki serdecznie dziękuję prowadzącym zajęcia Reginie Chorn i Urszuli Wittchen oraz doradcy metodycznemu Krystynie Teclaw – Dziubek za wygospodarowanie, w natłoku zajęć planowych, czterech dni dla wronieckich nauczycielek oraz tych, które dojechały do nas z gmin ościennych byłego województwa piłskiego.

Nauczycielki wronieckich szkół, biorące udział w doskonaleniu zawodowym, dziękują burmistrzowi, Kazimierzowi Michalakowi i Zarządowi za nagrodę w postaci podręcznika „Zintegrowana edukacja w klasach I-III”, będącego zbiorem niezbędnych materiałów do przyszłej pracy. Przy dużej odpłatności za kurs, gest pomocy ze strony Samorządu, odbieramy z uznaniem.

„Społeczny zespół...” - CO TO TAKIEGO? (5)

Od roku 1990 sytuacja Wroniek uległa zmianie. Powstały w kraju, także we Wronkach, autentyczne samorządy lokalne. Przedsiębiorstw budowlanych z wolnymi mocami przerobowymi, materiałów budowlanych jest zatrzęsienie. *Warszawa* ani *Piła* nie decydują już o podjęciu realizacji inwestycji w mieście.

Dlaczego więc z chwilą powstania możliwości w 1989 roku *zespół* momentalnie wznowił działalność, zorganizował 14.05.90 r. spotkanie dyskusyjne z udziałem posłów, wojewodów, zaproponowaliśmy Radzie Miejsko-Gminnej przeprowadzenie referendum lokalnego itd.? Dlaczego tak twardo reagowaliśmy na każde nieodpowiedzialne posunięcie pojedynczych radnych podważających autentyczność działań społeczeństwa w kierunku Szamotuł i próbujących „utrwalić” przynależność Wroniek do rejonu (powiatu) czarnkowskiego? Przede wszystkim dlatego, że nikt puszcy (tej naturalnej granicy) nie wytnie, w dalszym ciągu do Czarnkowa jest o 12 km dalej niż do Szamotuł a ten fakt ma decydujące znaczenie dla ratowania życia w nagłych wypadkach, oraz niebagatelne znaczenie w kosztach transportu osobowego np. bezrobotnych do rejestracji.

W sprawach przynależności administracyjnej, podejmowanych na dziesiątki lat, nie wolno kierować się aktualnymi „układami” (najczęściej dla korzyści zainteresowanego) w urzędach czy aktualnym poziomem opieki w szpitalu. Wystarczająco zmiany personalne w tych jednostkach i sytuacja może ulec diametralnej zmianie. I w jaki sposób wtedy zmienić przynależność? Przecież sytuacja powiatu czarnkowskiego jako potencjalnego obiektu zainteresowania inwestorów zewnętrznych jest nieporównywalnie gorsza od powiatu szamotulskiego.

Zwolennikom Czarnkowa zadawałem konkretne pytania np.:

- Jak to się stało, że Czarnków, który jeszcze w 1979 r. był mniejszy od Wroniek o 500, jest obecnie większy o 1.000 mieszkańców i ma rozwiązane prawie wszystkie problemy komunalne? Czyżby tam w okresie pogłębiającego się kryzysu w kraju panował cud gospodarczy? A może jest to wynik dotacji, których w 1980 r. Czarnków otrzymał 5,15 razy więcej, a w 1985 r. 10,89 razy więcej - niż Wronki(!)? - Dlaczego na przestrzeni 23 lat żaden urzędnik wojewódzki lub rejonowy „nie wyszedł” z Wroniek?

- Dlaczego np. w 1997 r. z kwoty 262 tys. zł kredytów nisko oprocentowanych (w znacznej części umarżanych) na uruchamianie nowej działalności gospodarczej – jaką rozdysonował wśród bezrobotnych Rej. Urząd Pracy tylko znikoma część trafiła do Wroniek? Poprzednio było jeszcze gorzej.

- Dlaczego bezrobotne z Wroniek, które w ramach organizowanych przez RUP kursów chciały być księgowymi, przesunięto na kurs obsługi kas fiskalnych? Tak uznano pułap ich awansu zawodowego?

- Dlaczego w szpitalu czarnkowskim były fundusze na marmury (jestem za) a w naszej przy-

chodni nie wymieniono dziurawej wykładziny PCV i nie pomalowano ścian?

Udręki naszych bezrobotnych w Rejonowym Urzędzie Pracy opisywały „Wronieckie Sprawy”. Oczywiście wielką niesprawiedliwością byłoby uogólnianie zachowań pojedynczych urzędników. W ogromnej większości kontakty mieszkańców Wroniek z urzędnikami z Czarnkowa oraz pracownikami służby zdrowia, szczególnie szpitala, pozostaną w pamięci jako wzorcowe i należy tylko mieć nadzieję, że z identycznymi spotkamy się w Szamotułach.

Zadawałem też pytania dotyczące ewentualnej przyszłości Wroniek w powiecie czarnkowskim, np. - Który problem Wroniek jest problemem także pozostałych gmin pow. czarnkowskiego, i z którą z nich możliwe jest zawarcie koalicji dla przeforsowania (w ramach powiatu) jego rozwiązania?

- Jak wyobrażają sobie funkcjonowanie szkolnictwa średniego, finansowanego przez powiat, jak zorganizować dojazd młodzieży, jak rozliczać koszty nauki naszej młodzieży w Szamotułach?

- Jak rozwiązać istniejący już od dawna w Czarnkowie problem bezrobocia, który może w niedalekiej przyszłości być powiększony o powstający u nas?

- Czy na skuteczność działania Straży Pożarnej, Policji i innych służb, w przypadku wystąpienia zagrożenia o znacznym zasięgu, ma wpływ odległość usytuowania ich baz od Wroniek?

Takie pytania można zadawać w nieskończoność.

Wielu czytelnikom może się wydawać, że przynależność Wroniek do pow. szamotulskiego z perspektywy ostatniego czasu była oczywista i nie zależała od działań *zespołu*.

Czy tak było w rzeczywistości? Najpełniej wyjaśnia te wątpliwości cytaty z pisma naszego posła na Sejm RP p. Romualda Ajchlera, skierowanego do *zespołu* z okazji zakończenia naszej działalności, cyt.: *Tą drogą pragnę podziękować Zespołowi za pracę, jaką wykonał oraz nie ukrywam, że szczególnie w okresie opracowywania obecnego podziału administracyjnego kraju, opinia członków Zespołu i stanowisko Rady Miasta i Gminy Wronki co do przynależności naszej gminy do powiatu szamotulskiego były dla mnie drogowskazem, a zapewne orientujecie się Państwo, że w pewnym okresie prac przygotowawczych gmina Wronki miała być częścią składową powiatu czarnkowskiego, w sytuacji gdy miasto Trzcianka rozpatrywane było jako miasto powiatowe.*

Nasze działanie uzyskało także uznanie Wojewody Wielkopolskiego p. Macieja Musiała, który w piśmie do *zespołu* z tej samej okazji napisał między innymi cyt. „Wyrażam przekonanie, że zaangażowanie się przedstawicieli społeczności lokalnej Gminy Wronki do toczących się dyskusji gremiów politycznych i gospodarczych w znacznym stopniu

przyczyniło się do określenia obszaru naszego województwa w obecnych granicach.”

Brakiem obiektywnej oceny i niesprawiedliwością z mojej strony byłoby zawężenie kręgu działaczy dążących do zmiany przynależności administracyjnej Wroniek (zwłaszcza w ostatnich ośmiu latach) wyłącznie do *zespołu*. Rada i Zarząd Miasta i Gminy Wronki poprzednich kadencji (poza nielicznymi radnymi) zdecydowanie określali swoje stanowisko w tej sprawie. Wyrazem tego był między innymi wybór mnie na członka Samorządowego Sejmiku Województwa Piłskiego ostatniej kadencji, co umożliwiło przy każdej nadarzającej się okazji podkreślać na tym forum wolę społeczności wronieckiej odejścia od Czarnkowa i Piły.

Społeczny zespół do działania na rzecz powrotu miasta i gminy Wronki do województwa poznańskiego definitywnie zakończył działalność. W imieniu jego członków dziękuję społeczeństwu naszego miasta i gminy za autentyczne poparcie udzielane nie tylko w formie pisemnej, dziękuję za niezachwianą wiarę w powodzenie naszych działań.

Dziękuję dziennikarzom, szczególnie red. Ryszardowi Podlewskiemu za Ich wkład w społeczny sukces i *Pometowi* - Dyrektorom i Załodze za odwagę i pomoc.

Kolegom z *Zespołu* w składzie:

Witold Bartoszewski,
Stanisław Borowicki,
Eligiusz Grupiński,
Wiesław Michałak,
Klemens Stróżyński,
Bogdan Tomczak,
Paweł Wieczorek

- dziękuję za udzielone mi zaufanie i odwagę przyjęcia propozycji wspólnego przeciwstawienia się interesom ówczesnych władz, wiedząc, jakie mogą być tego konsekwencje. Szkoda, że nasz kolega śp. Franciszek Kaczmarek nie doczekał zmian.

Po 18 latach wszystko wydaje się takie oczywiste, proste i łatwe. *Ostatni* do powiatów, a Szamotuł w szczególności, są już *pierwszymi*.

Maria Konopnicka napisała kiedyś „a najmniej biją króle, a najgęściej giną chłopcy”. Na „dywaniku” u I sekretarza KMG PZPR 17.10.80 r. usłyszeliśmy przestrożę „pamiętajcie, że sukces ma wielu ojców a przegrana jednego winnego”.

Lech Krzyżaniak

Od Redakcji:

Ostatni był to już odcinek historii działalności *Zespołu*.... Bardzo bogaty zbiór dokumentów, korespondencji, wycinków prasowych oraz zdjęć znajduje się w posiadaniu przewodniczącego *Zespołu*, p. Lecha Krzyżaniaka. Sądźmy, że owe archiwalia znajdują się niebawem w zbiorach wronieckiego muzeum. Być może zainteresują się nimi również przyszli magistranci, bo dobry to materiał na pracę, a może i publikację?

OFERTY PRACY (propozycje z dnia 7.06.1999 r.)

Powiatowy Urząd Pracy w Szamotulach informuje o wolnych miejscach pracy, z których mogą skorzystać zainteresowani. Adresy firm podawane są za pośrednictwem PUP w Szamotulach, ul. Ratuszowa 2, po podaniu numeru oferty. Tel.: 0-61 / 29-20-299.

SŁOPANOWO-HUBY – 165

- ślusarz-spawacz, osoba młoda

GORSZEWICE k. KAŻMIERZA – 169

- traktorzysta i mechanik maszyn rolniczych z praktyką

KOWANÓWKO – 170

- 2 techników fizjoterapii po medycznym studium zawodowym, 750 zł brutto

KOBYLNIKI k. POZNANIA – 171

- referent, wykształcenie średnie ekonomiczne, absolwent, umiejętność jazdy po Poznaniu

SZAMOTUŁY – 172

- 2 dekarzy z praktyką, 6zł/godz. netto, wiek bez znaczenia

BARANOWO – 173

- pracownicy do restauracji, płeć dowolna, wiek do 30 lat, 501 zł brutto, praca na cały etat lub pół etatu

PIASKOWO – 174

- pracownik do gospodarstwa rolnego, prawo jazdy T, znajomość pracy w rolnictwie

OBORNIKI – 175

- ślusarz-spawacz z uprawnieniami na wózek widłowy

POZNAŃ lub SZAMOTUŁY – 176

- agenci ubezpieczeniowi i kandydaci na agentów z terenu powiatu (szkolenie bezpłatne)

SZAMOTUŁY – 177

- ślusarz-spawacz, ślusarz

SZAMOTUŁY – 179

- kierowca C+E, wynagrodzenie 1000-1350 zł, jazda po kraju

POZNAŃ – 180

- informatyk, wykształcenie wyższe informatyczne, znajomość baz danych i sprzętu PC, znajomość sieci NOVELL, płaca 1000-1700 zł

SZAMOTUŁY – 181

- kierowca C+E z praktyką

POZNAŃ – 182

- 2-3 dekarzy-blacharzy z praktyką, praca na terenie Poznania, płaca 2000 zł

SPRZEDAŻ & MONTAŻ

okna i drzwi PCV
 profil ALUPLAST – IDEAL 2000
 ozdobne płyty betonowe
 oraz wiaty garażowe z płyt betonowych
 oferuje: PPHU < PLASMOT >
 Marianowo 20. Tel.: (0-67) 254 13 45;
 (0-61) 29 11 751; 0-603 766 195

UWAGA

W sobotę, 5 czerwca
 na os. Zamość

zginęła jamniczka

- krótkowłosa koloru rudego,
o imieniu Sonia.

Uczciwego znalazcę proszę o kontakt
 Wronki, ul. Łąkowa 4. Tel.: 2540 - 466

SPRZEDAM

działkę budowlaną 1300 m²
 (uzbrojona: prąd, woda, kanalizacja)
 na terenie Wronek.
 Tel.: (067) 254 08 17

POZNAŃSKA SZKOŁA BIZNESU

Szkoła policealna z uprawnieniami szkoły publicznej



Zaprasza do nowo otwartej filii
 na dwuletni kierunek – zaoczny, wieczorowy:

Finanse i Rachunkowość

Absolwenci otrzymują tytuł: **Technik Ekonomista**
 (Absolwenci są zwolnieni z egzaminu państwowego
 uprawniającego do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych)

MENEDŻER

Marketingu i Zarządzania

- Studium jednoroczne -

Termin zgłoszenia do 09.07.1999 r.

Początek zajęć: wrzesień '99

64-510 Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 25, tel. (067) 254-11-76

Głos w sprawie „Bielaw”...

W numerze „Wronieckich Spraw” z 15.04.1999 r. został opublikowany list protestacyjny mieszkańców wsi: Jasionna, Obelzanki, Rzecin, Smolary oraz komentarze przedstawicieli władz Miasta i Gminy Wronki, dotyczące protestu. Ponieważ lektura cytowanych wypowiedzi skłoniła mnie do kilku refleksji, postanowiłam wystosować do Redakcji „Wronieckich Spraw” ten list.

Najogólniej mówiąc, jestem zbulwersowana ignorancją naszych władz samorządowych. Używacie Państwo bardzo płytkich argumentów (żeby nie powiedzieć – czepiacie się) na odparcie naszych roszczeń. Żenujące jest to, iż miast skupić się nad merytoryczną warstwą tekstu pisma, negujecie autentyczność szczerych intencji osób, które je wystosowały. Nazywacie ich „biznesmenami”, którzy od niedawna zamieszkują w tych stronach i protestują wyłącznie z egoistycznych pobudek, nakłaniając nas, mieszkańców wyżej wymienionych wsi do poparcia swoich postulatów. Mam na ten temat odmienne zdanie. Postrzegam ich jako ludzi wrażliwych, kochających nasz region, wykazujących niepotykaną u Panów radnych troskę o czystość *Puszczy Noteckiej*. Mieszkańcy naszej okolicy potrafili docenić to zaangażowanie, obdarzyli ich zaufaniem i wyznaczili na swoich przedstawicieli.

Nie wiem, dlaczego pominęliście Panowie radni „szczegół”, świadczący o bezpodstawności Waszych zarzutów, iż pod protestem znalazło się aż 263 podpisy. Oznacza to, że 236 osoby z własnej, nieprzymuszonej woli wyraziło (tymi podpisami) aprobatę wysuwanych postulatów.

Nie mogę pozbyć się wrażenia, że jedynym powodem tak ostrych ataków jest frustracja wywołana faktem, iż wiadomość o planowanej budowie dotarła do naszych uszu, że odważyliśmy się zaprotestować oraz że znaleźli się ludzie mądrzy, wykształceni, którzy kosztem swego prywatnego czasu pomogli nam zorganizować protest.

A tak na marginesie; dziwi mnie, że Panowie radni, którzy od tylu lat mieszkać w tych stronach, nie macie żadnych oporów i wątpliwości w związku z wprowadzeniem tego nieszczęśliwego projektu w życie.

Chciałabym też ustosunkować się do innych zarzutów. Macie Państwo pretensje do nas, protestujących, że potrafimy tylko wykrzykiwać głośno „NIE”, nie proponując niczego w zamian. Każdy, kto czytał publikację, zauważył, iż zostały w niej zawarte inne propozycje rozwiązania problemu składowania śmieci. Proszę jednak – nie każcie nam wyręczać Was z obowiązków, które na was spoczywają w stu procentach. Dysponujecie poniekąd sztabem specjalistów oraz odpowiedniej wielkości funduszami do opracowania innych ewentualności.

Na zakończenie chciałabym napisać o tym, co mnie w tej całej „historii” śmieszy. Śmieszy mnie ewidentna „próba przekupstwa” wyrażona obietnicami telefonizacji, zwodociągowania okolicy oraz utworzenia kilku dodatkowych miejsc pracy przy obsłudze wysypiska. Panowie – u progu trzeciego tysiąclecia telefon w domu, woda oraz kanalizacja to podstawy normalnej egzystencji. Jeżeli jednak warunkiem realizacji tych inwestycji miałaby być zgoda na zlokalizowanie w sercu *Puszczy Noteckiej* śmietniska, to dziękujemy za te „luksusy”, przez lata nauczyliśmy się normalnie żyć bez potrzeby korzystania z tych „udogodnień”.

Takie są moje refleksje (smutne refleksje) dotyczące planów budowy wysypiska śmieci w Bielawach. Dodam, że nie jestem osobą uczoną, ani też nie prowadzę żadnej firmy. Jestem natomiast mieszkanką wsi Jasionna, osobą, której zależy na czystej okolicy, zdrowym powietrzu, zachowaniu *Puszczy Noteckiej* w nienaruszonym stanie. Myślę, że wyraziłam nie tylko własne poglądy, ale wszystkich mieszkańców miejscowości uwikłanych w spór.

Z poważaniem:
mieszkająca od urodzenia w Jasionnie
Jolanta Smolarek

BIELAWY -

Od pamiętnej sesji Rady M i G w dniu 26 marca br., podczas której odczytany został protest *Spółecznego Komitetu Obrony Jasionnej, Rzecina i Obelzank* przeciwko budowie składowiska komunalnych odpadów stałych w Bielawach, usiłowałem doprowadzić do spotkania z mieszkańcami wiosek zainteresowanych tym tematem.

Spółeczeństwo lokalne ma prawo reagować na informacje o zagrożeniu ekologicznym i ten niepokój w pełni rozumiem. Z drugiej jednak strony poczucie stopnia tego zagrożenia uwarunkowane jest obiektywną informacją opartą nie na domniemaniach, lecz faktach. Nie można także zapomnieć, że żyjemy w społeczności zbiorowej i lokalna władza dla rozwiązania strategicznych problemów gminy musi nieraz podejmować decyzje, które nie są zgodne z indywidualnymi czy nawet grupowymi interesami poszczególnych mieszkańców osiedli, ulic czy wsi. Trudno sobie nawet wyobrazić sytuację, gdyby np. mieszkańcy osiedla Borek nagle zaprotestowali przeciw eksploataowaniu oczyszczalni ścieków.

Przychylając się do moich działań Burmistrz w dniu 20 maja zorganizował w swoim gabinecie spotkanie z udziałem nowo wybranych Rad Sołectkich - Jasionny, Rzecina i Obelzank na czele z sołtysami: Kazimierzem Siwkim, Marianem Nowakiem i Tadeuszem Kowalskim. Zaproszony został również przewodniczący *Komitetu*, p. Bogusław Samecki. Lokalną władzę reprezentował przewodniczący Rady M i G i jego dwaj zastępcy oraz wiceburmistrz.

Głównym celem spotkania była rzeczowa i spokojna dyskusja umożliwiająca zrozumienie przyczyn działania obydwu stron oraz osiągnięcie porozumienia co do prowadzenia dalszych uzgodnień,

W sprawie pochówku

Paweł Bugaj, Redaktor Naczelny
„Wronieckich Spraw”

Z niezadowoleniem przyjmuję tekst opublikowany na łamach *Wronieckich Spraw* z dnia 27 maja 1999 r. autorstwa Pana Kazimierza Siwka – sołtysa Jasionny, dotyczący pochówku zmarłego mieszkańca Jasionny.

Do zadań własnych gminy z zakresu pomocy społecznej należy sprawienie pogrzebu osobom samotnym, nie posiadającym własnych źródeł dochodu oraz rodziny zobowiązanej do alimentacji.

Sprawę pochówku od strony formalnej zobowiązała się załatwić kuzynka zmarłego. W takiej sytuacji instytucja nie ma prawa ani obowiązku ingerować czy też nadzorować jej działań.

Rola Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, zgodnie z ustawą o pomocy społecznej, w takim przypadku nie wykracza poza poniesienie kosztów zgodnie z przedłożonymi rachunkami przez osobę zobowiązującą się do załatwienia spraw formalnych.

Tym samym Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej we Wronkach był płatnikiem świadczenia, a nie jego wykonawcą.

Jest mi przykro, że podaje się nierzetelne informacje bez ich sprawdzenia.

Kierownik Ośrodka
Małgorzata Skrzypczak

Od Redakcji:

To wyjaśnienie powinno być skierowane do adresata opublikowanego listu. Pani Kierownik, Redakcja *Wronieckich Spraw* nie podała nierzetelnej informacji. Opublikowała list Czytelnika z jego relacją zaistniałego zdarzenia, którego nie komentowaliśmy. Fakt: ceremonia pogrzebowa bez pochówku - miała miejsce! Sołtys Jasionny zrelacjonował zdarzenie również na Sesji Rady MiG.

Mówiąc o „rzetelności”... Autor listu pisał: *Organizacją pogrzebu zajęła się kuzynka pod nadzorem M-G Ośrodka Pomocy Społecznej*. Ta, blisko 70-letnia kobieta, oprócz zapewnienia, że koszty pogrzebu zostaną pokryte przez Ośrodek, potrzebowała owego „nadzoru”. Język urzędniczy nie dla wszystkich jest zrozumiały. W rozumowaniu tej kobiety „pochówek na koszt gminy” nie polegał tylko na dostarczeniu rachunków do Ośrodka. Kuzynka „sprawę pochówku od strony formalnej” uznała za zakończoną po załatwieniu ceremonii pogrzebowej w *Biurze Parafialnym*. Pretensje do Ośrodka...? Petent został obsłużony zgodnie z ustawą...

Paweł Bugaj

- szansa na porozumienie

bez nadmiernego rozgłosu zewnętrznego. Przemawia za tym troska o szybkie rozwiązanie problemu składowania odpadów jak i obawa, aby spory wewnętrzne nie stały się przyczyną utraty ogromnych, zewnętrznych środków finansowych na budowę nowoczesnego wysypiska (prawie 18.500.000 zł), których odpływ może stanowić nieodwracalną stratę dla budżetu gminy na wiele lat.

Goście uzyskali między innymi informacje dotyczące składowania śmieci w okresie budowy nowego wysypiska w przejściowej, ekologicznie zabezpieczonej kwaterze w Samołężu oraz o prowadzeniu - równoległe z budową - rekultywacji obecnego wysypiska.

Ponieważ mieszkam w miejscu, od którego w odległości do 1,5 km istnieją 4 nieczynne już wysypiska odpadów komunalnych, a ponadto zapoznałem się z eksploatacją wysypisk w innych miejscowościach (np. w Szamotułach), usytuowanych także bezpośrednio przy lasach, starałem się przedstawić stopień ewentualnego zagrożenia dla środowiska w rzeczywistych rozmiarach. Uważam, że jest ono uzależnione wyłącznie od budowy wysypiska zgodnie z projektem, rzetelności pracy zatrudnionych na wysypisku pracowników oraz dbałości miejskich służb porządkowych o egzekwowanie właściwego zabezpieczenia pojazdów podczas przewozu śmieci. Na dwa ostatnie czynniki bezpośredni wpływ będą mieli mieszkańcy zainteresowanych wsi.

Planowana w ramach tego zadania inwestycyjnego budowa wodociągu poprawi także stopień zabezpieczenia ppoż. w lasach i wioskach, a także ułatwi rozwój agroturystyki na tym terenie.

Radziłem rozważyć, czy w interesie mieszkańców i ich nadziei na szybki rozwój agroturystyki leży powstawanie konkurencyjnych obiektów

turystycznych lub sprzedaż ziemi nawet po atrakcyjnej cenie. Także ewentualna „pomoc” organizacji ekologicznych w nagłośnieniu protestu może przynieść mieszkańcom więcej kłopotów niż korzyści.

Pan Bogusław Samecki zwrócił uwagę na zbyt wyolbrzymione w lokalnej prasie rzeczywiste zamiary mieszkańców w temacie sprzedaży ziemi oraz usprawiedliwił niektóre fragmenty treści protestu ogólnie przyjętymi normami pisania tego typu dokumentów. Wskazał na główne powody działania *Komitetu*: ochrona lasu, obawa przed wzrostem zagrożenia sanitarnego i pożarowego, funkcjonowania stawów oczyszczających. Uznał, że jednym ze sposobów zmniejszenia uciążliwości odpadów jest segregacja w miejscu ich powstawania.

Ponieważ ww. cele są także podstawą działania lokalnej władzy, uznano za korzystne kontynuowanie spotkań i wymianę informacji np. o przygotowaniach do budowy, a także umożliwienie przedstawicielom *Komitetu* bieżącej obserwacji budowy składowiska. Mieszkańcy wiosek skorzystają z naszego zaproszenia do wyjazdu autokarem w celu zapoznania się z funkcjonowaniem innych - podobnych składowisk komunalnych. Przedstawiciele lokalnej władzy zobowiązali się do uczestniczenia w zebraniach wiejskich poświęconych tematowi budowy.

Mam nadzieję, że nowoczesne i ekologicznie bezpieczne składowisko odpadów komunalnych w Bielawach będzie inwestycją Wroniek świadczącą o naszym społeczeństwie i jego dbałości o środowisko naturalne, a jednocześnie przykładem mądrego, społecznego kompromisu. To spotkanie rokuje taką nadzieję.

Lech Krzyżaniak

Z gabinetu Marszałka

Sejmik wspiera rolników

Redakcja *Wronieckich Spraw* systematycznie otrzymuje informacje prasowe z gabinetu Marszałka Województwa Wielkopolskiego. Z uwagi jednak na ciągły nadmiar materiału do publikacji, wybieramy w pierwszej kolejności te informacje, które dotyczą naszego środowiska. Z uwagi na to, że w ostatnim czasie nasiliły się protesty rolnicze przedstawiamy stanowisko Sejmiku Województwa Wielkopolskiego w tej sprawie.

Sejmik Województwa Wielkopolskiego uznaje za słuszne i w pełni uzasadnione protesty rolników w związku z aktualną sytuacją ekonomiczną panującą w rolnictwie.

Protesty rolnicze mają podłoże i charakter wyłącznie ekonomiczny. Wobec systematycznie rosnących cen na środki do produkcji rolnej, takich jak: energia, paliwo, środki chemiczne, komponenty do pasz, części zamienne do maszyn, w żadnym z działów produkcji podstawowej nie notuje się obecnie opłacalności produkcji, a wręcz poważne straty.

Sytuacja ekonomiczna gospodarstw rolnych jest jeszcze bardziej dramatyczna jak na początku roku. Podpisane 8 lutego 1999r porozumienie, pomiędzy Rządem RP a związkami zawodowymi rolników nie jest w pełni realizowane zgodnie z przyjętymi zapisami i terminami, a wręcz przeciwnie, łamane jest prawo, choćby w zakresie użycia siły i przemocy wobec zdesperowanych i zdeterminowanych rolników broniących słusznej sprawy, jaką jest poszanowanie godności dla pracy i zawodu, jaki wykonują dla dobra swego i całego społeczeństwa.

Sejmik Województwa Wielkopolskiego wzywa Rząd RP do pełnej realizacji podpisanych zobowiązań, zgodnie z protokołem rozmów z dnia 8 lutego br. Uważamy, że Rząd dla utrzymania swej wiarygodności i autorytetu winien niezwłocznie przystąpić do działań powodujących natychmiastową poprawę aktualnej sytuacji ekonomicznej rolników.

Podpisane porozumienie w sposób cząstkowy łagodzi nabrałoby problemy i nie rozwiązuje zasadniczych spraw wsi, przede wszystkim ekonomicznych. Brak szybkich, kompleksowych i wiarygodnych działań Rządu doprowadzi do kolejnej eskalacji niepokoju i dramatów społeczności wiejskiej.

UGODA

W maju odbyło się zebranie przedstawicieli wsi z Zarządem Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej i redaktorem naczelnym gazety „Wronieckie Sprawy”.

Tematem spotkania było wyjaśnienie sprawy publikacji w gazecie TMZW artykułu dotyczącego protestów rolniczych. Przybyli na spotkanie przedstawiciele rolników i organizacji rolniczych, w osobach: Edward Ławniczak, Jan Reiter, Witold Waroś, Edward Chytry, Zefiryn Chojan – wystąpili w obronie ludzi wsi, którzy poczuli się dotknięci treścią artykułu kol. Artura Hibnera i jego poglądem na zastosowane przez rolników metody protestu i funkcjonowanie gospodarki rolnej.

W atmosferze wzajemnego zrozumienia redaktor naczelny ustosunkował się do stawianych zarzutów – jego zdaniem – wynikających ze złe odebranych treści. Wyjaśniono zasady funkcjonowania gazety, jej rolę w demokratycznym państwie oraz prawo obywateli do zabierania głosu „w sprawie” i jego publikacji na łamach gazety. Wiele wątpliwości zostało wyjaśnionych. Łamy „Wronieckich Spraw” są dostępne dla wszystkich, którzy chcą pisać o sprawach wsi. (Na razie korzysta z nich tylko Chojno.) Ku zadowoleniu obu stron uzgodniono poszerzenie współpracy w tym zakresie. P.B.

Drogi Wyborco zamieszkujący na os. Słowackiego i przy ul. Słonecznej

Minęło już kilka miesięcy kadencji nowej Rady. Pragnę spotkać się z Tobą, aby zdać sprawozdanie z mojej pracy jako radnej, ale także i po to, aby zebrać postulaty Twoje i Twoich bliskich, o realizację których powinnam zabiegać.

**Zapraszam
do Sali Rycerskiej Muzeum (ul. Szkolna 2)
we wtorek - 15 czerwca, o godz. 17.00**

Krystyna Tomczak

Wroniecki Ośrodek Kultury zaprasza

Kino „Gwiazda”

Data/godz.:	Tytuł:	Prod. / od lat
10.06 – 16.06 / 18.00	KARIERA FRAJERA	USA / 15
10.06 – 15.06 / 20.00	CIENKA, CZERWONA LINIA	USA / 15
17.06 – 22.06 / 18.00	MASZ WIADOMOŚĆ	USA / 15
17.06 – 22.06 / 20.00	ŚMIERTELNY REJS	USA / 15
23.06 – 27.06 / 18.00	ZŁOTO DEZERTERÓW	POL. / 12
23.06 – 27.06 / 20.00	ZABIĆ SEKAŁA	POL. / 15
28.06 – 30.06 / 18.00 i 20.00	MIASTO ANIOŁÓW	USA / 15

Kasa kina czynna na godzinę przed seansem. Tel.: 254-02-29.
W soboty kino nieczynne.

MUZEUM REGIONALNE

Wronki, ul. Szkolna 2. Tel.: 254 06 17

Czynne:

wtorki, czwartki, soboty – od 10.00 do 14.00
środy, piątki – od 14.00 do 18.00

Wystawy: – stałe: historyczno – etnograficzna
i łowiecko – przyrodnicza
– czasowa: Malarstwo Zofii Sobeckiej

Grupy młodzieży szkolnej prosimy wcześniej anonsować telefonicznie

BIBLIOTEKA

Publiczna we Wronkach

tel.: 254 06 17

otwarta: od pn.- pt. w godz.: 10.00-18.00
z wyjątkiem wtorku - do godz. 14.00
W bibliotece czynne - KSERO

Sobotnio – niedzielne DYŻURY APTEK

- 12.06.1999
w godz.: 9.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku
- 13.06.1999
w godz.: 9.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku
- 19.06.1999
w godz.: 9.00-13.00 na Rynku; w godz.: 19.00-20.00 w Przychodni
- 20.06.1999
w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 w Przychodni
- 26.06.1999
w godz.: 9.00-13.00 na Rynku; w godz.: 19.00-20.00 na Borku
- 27.06.1999
w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 na Borku

W dni powszednie apteki czynne:

APTEKA Pod Orlem (na Rynku), tel. 254-01-34, od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-20.00, w soboty: 9.00-13.00
APTEKA w Przychodni, tel. 254-14-65, od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-16.00
APTEKA na Borku, tel. 254-93-79, od poniedziałku do piątku w godz.: 9.00-16.45

Terminy podawane są przez aptekarzy.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

Wronki – Poznań	Wronki – Krzyż	Poznań - Wronki
2.02 p (W-wa, Terespol)	2.27 p (Szczecin)	1.45 p
2.39 p (Wrocł., Katowice, Krak.)	3.22 p (Świnoujście)	2.40 p
4.16 h	3.32 p, c (Szczecin)	2.50 p, c
5.16 i	4.35 p, a (Kołobrzeg)	3.55 p, a
6.16	5.19 p (Szczecin)	4.35 p
7.09 p, d	6.37 p, b (Świnoujście)	5.55 p, b
8.40 p	6.52 p (Szczecin)	6.10 p
9.21	7.21	6.30
12.09 p, d (Wrocław)	8.52 p, c (Szczecin)	8.10 p, c
12.27 l (Wrocław)	9.40 d	8.50 d
14.08 p (Wrocł., Katow., Krak.)	10.32 p, d (Szczecin)	9.45 p, d
15.31	13.36	12.45
16.09 p, d (Łódź Kaliska)	13.52 p (Świnoujście)	13.10 p
19.07 p, j (Katowice, Zakopane)	15.36 f	14.45 f
19.46	15.51 p (Szczecin)	15.10 p
20.40 p (Częstoch, Krak., Przemyśl)	16.50	16.00
21.03 p, b	17.56 p, d (Gorzów)	17.15 p, d
22.26 p (Łódź Kal., Lublin)	20.31 B	19.40 B
23.32 p, j (Częstochowa, Kielce)	20.51 p, d (Szczecin)	20.10 p, d
	21.51 A	21.00 A
	23.50 g	23.00 g

Objaśnienia:

- a – kursuje 16/17, 17/18, 30/31 VII; 31 VII/1 VIII; 13/14, 14/15, 27/28, 28/29 VIII
b – kursuje 18 VI – 31 VIII
c – kursuje oprócz 26 XII, 24 IV
d – kursuje oprócz 25 XII, 23 IV
f – kursuje oprócz sobót oraz 29 IV, 2 V
g – kursuje oprócz sobót oraz 24, 31 XII; 23 IV; 1 i 2 V
h – kursuje oprócz sobót oraz 24, 25, 31 XII; 1 I; 23 i 24 IV; 1, 2, 3 V
i – kursuje oprócz 24 IV, 2 i 3 V
j – kursuje codziennie oprócz 24/25 XII, 22/23 IV
k – kursuje od 26/27 VI do 30/31 VIII
l – kursuje do Wrocławia oprócz 25 XII, 1 I, 23 IV
A – kursuje w soboty, niedziele i święta
B – kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt
p – pociągi pospieszne

KURS SĘDZIOWSKI

Z inicjatywy Rady Gminnej Ludowych Zespołów Sportowych we Wronkach w najbliższym czasie planuje się przeprowadzenie przez Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Pile – kursu na sędziego piłkarskiego. Termin szkolenia uzależniony jest od uzyskania wymaganej, minimalnej liczby zgłoszeń. Wszystkie zajęcia odbywałyby się we Wronkach i byłyby nieodpłatne. Serdecznie zapraszamy do udziału w szkoleniu na arbitrow wszystkich mieszkańców naszej gminy. Zapisy przyjmuje Rada Gminna LZS, w każdy poniedziałek w godz. 12.00-16.00, przy ul. Powstańców Wlkp. 28, tel. 254-00-23. Zgłoszenia można także kierować do wiceprzewodniczącego RG LZS – Artura Hibernera – tel. 0 603 263 530.

A. H.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO – USŁUGOWE AGRO-WIT

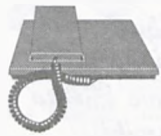
poleca:

- pasze i koncentraty firm: **POLFEED** * **RACEMUS**
 - premiksy **SANO** i **POLFAM**
 - * śruty rzepakowe i sojowe
 - mączki mięsno – kostne* kredę
- * dodatki witaminowe * preparaty mlekozastępcze
- rękawice robocze oraz spawalnicze

Krystyna Michałek - tel. 067 / 25 42 456
64 – 510 Wronki - Nowa Wieś,
ul. Staromiejska 10 a

TeleSoft

computer systems



**OKABLOWANIE
SIECIOWE**

**CENTRALE
TELEFONICZNE**

TELEFONY

TELEFAKSY



AKCESORIA

Stare Miasto 36
64-510 Wronki

tel. 0*67 25 41 503, 0*67 25 41 559
fax 0*67 25 41 469

FHUP I & J

Jarosław Szymański
ul. Nowa 1

*Polecamy za gotówkę
i na raty*

- ✓ wykładziny podłogowe
- ✓ komplety wypoczynkowe
i meble ze Swarzędza
- ✓ blaty kuchenne

Zapraszamy! U nas taniej!

PRODUKCJA – SPRZEDAŻ

siatki ogrodzeniowej
ocynkowanej i powlekanej igielitem

Jakub Tafelski
Nowa Wieś, ul. Lipowa 45
tel. (067) 254-05-31, kom. 0601 93-39-20

GRAWO PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO – HANDLOWE

Wronki, al. Wyzwolenia 44 Tel.: 0-67 / 254 00 52

OFERUJE:

oleje i smary samochodowe,
przemysłowe, do kosiarek i motocykli
chłodziwa

Sprzedaż hurtowa i detaliczna od wtorku do soboty
10.00 – 17.00

Wymiana olei i filtrów w samochodach osobowych
bezpłatna. Skup olejów przepracowanych. Faktury VAT

PTHU"ARCO" S.c.

AUTORYZOWANY DILER

Oferuje w ciągłej sprzedaży
maszyny i urządzenia firmy

STIHL i VIKING

- części zamienne
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

Wykonujemy również remonty
silników firmy BRIGGS&STRATTON



Wronki Nadolnik 1
(przy Nadleśnictwie)

Tel. 254-01-48
wew. 123

0-602 613 518

Raty bez zwrantów

Spółdzielnia Mieszkaniowa

„Stróżki” we Wronkach

oferuje mieszkania typu:

M-2, 2-pokojowe o pow. 34,9 m²

M-3, 2-pokojowe o pow. 52,1 m²

M-3, 2-pokojowe o pow. 53,3 m²

Termin realizacji: IV kw. 1999 r.
Koszt 1 m² powierzchni użytkowej: 1.290 zł

Wyposażenie:

- instalacje wykonane wg najnowszych technologii,
- mieszkania w pełni opomiarowane,
- własna kotłownia olejowa,
- instalacja TV, domofonowa, telefoniczna,
- energooszczędne zewnętrzne ocieplenie budynku.

Możliwość skorzystania z ulgi budowlanej.

*Wszelkie informacje udzielane są
w biurze Spółdzielni:*

os. Słowiańskie 4c, 64-510 Wronki.

Tel.: (067) 254-92-52, w godz. 13.00-17.00.

AUTO SZKOŁA PODZIŃSKI

zaprasza na kurs
prawa jazdy Kat. „B”

wykłady:

Zespół Szkół Zawodowych nr 1
Wronki, ul. Leśna 17

Kontakt: tel. 067 254 23 90

Zakład Handlowo-Uslugowy
Wronki, ul. Świerkowa 10

— SANUS — Paweł Kmiecik

✓ **wywóz nieczystości
stałych**

✓ **sprzedaż pojemników
na śmieci o pojemności:**
110 - 120 - 240 -
1100 - litrowych



Zadzwoń!
254-06-69

KRZESŁA I STOŁY OGRODOWE

- ⊗ baseny - oczka wodne
- ⊗ iglaki
- ⊗ środki ochrony roślin
- ⊗ krawężniki ogrodowe (plastikowe)
- ⊗ siatka ogrodzeniowa

kupisz

w **SKLEPIE NASIENNYM**

Wronki

ul. Mickiewicza 36,

tel.: 254-12-12

SPRZEDAM

działkę 22300 m²

25000 zł

wieś Jasionna

tel. (067) 254-06-39

KUPIĘ

wiejski dom z ziemią
w rejonie Puszczy Noteckiej

Tel. (061) 833-29-93

Sprzedam mieszkanie

w bloku - 53,5 m², c.o.
budynek gospodarczy + działka

Cena: 26 000 zł

Oporowo 23/1

Tel. grzech. (po godz. 16.00):

0-61 / 29 24 548

SALON SUKNI ŚLUBNYCH

Welonik

Irena Galas

poleca:

- suknie ślubne

* sprzedaż * wypożyczenie

* szycie na życzenie klienta

- welony - stroiki

oraz inne dodatki

- ekskluzywna - sesy - bielizna

Zapraszam:

pn-pt: 10.00 - 17.30;

sob.: 10.00-13.00

Szamotuły, ul. Dworcowa 17.

Tel: (0-61) 29 22 400

DOM

(w Obrzycku)
NA SPRZEDAŻ

tel. (067) 254-03-05

PTHU

„ARCO” s.c.

OFERUJE

wywóz nieczystości
płynnych

Tel. 254-01-48

SPRZEDAM

działkę budowlaną

o powierzchni 1200 m²
lub 2400 m²

Wronki - Borek

Tel. (067) 254-12-12

Ł.J. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:

• PŁYTY NIDAGIPS

i profile

w cenach konkurencyjnych
(transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- SILIKONY
- ATLASY (duży wybór)
- OKNA PCV
(montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PŁYTKI CERAMICZNE

Wronki,

ul. Dworcowa 2

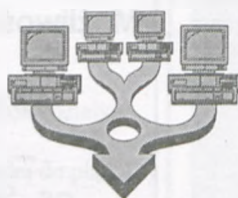
(przy dworcu PKP)

Pn - pt: od 8.00 do 17.30

w soboty: 8.00-13.30

Tel.: 254 94 76

DOGODNY DOJAZD I PARKING



TeleSoft
computer systems

Komputery

Akcesoria

Oprogramowanie

Stare Miasto 36
64- 510 Wronki

tel. 0*67 25 41 503, 0*67 25 41 559
fax 0*67 25 41 469

A daś niewiele rozumie z tego, co się wokół niego dzieje. Nastroje mamy są jak pogoda w marcu – słońce przesłaniają nagle chmury i z nieba leje. Zaczyna śniegiem, żeby za chwilę rozpromienić świat tęczą... Jeżeli jest się uważnym, można przewidzieć nadchodzącą burzę i schować się. Zamim ręka, która tak ciepło potrafi tulić, spadnie bolesnym razem na głowę. Albo rzuci czymś. Miłość i nienawiść, czułość i złość – jedność przeciwieństw. A daś nie potrafi tego nazwać, ma tylko trzy lata, ale o tym wie, czuje tę zależność całą powierzchnią skóry, posiniaczoną gdzieś tam, trochę brudną... A daś zna lęk.

Tereska już zaczyna pojmować, że w jej domu kryje się tajemnica. Że jest inaczej niż u Sebastiana czy Oli. I nie chodzi wcale o to, że nie ma własnego łóżka, miejsca do odrabiania lekcji i nie zawsze dostaje kolację. Albo obiad. Nawet nie o to, że nosi ubrania po starszej siostrze i nie ma podręczników do szkoły. Zresztą w szkole i tak bywa już coraz rzadziej – musi zajmować się braciśkiem, kiedy mama wychodzi. Wychodzi i długo nie wraca. W zeszłym tygodniu poszła do sklepu rano. Przyprowadzili ją po dwóch dniach. Mama jest chora. Coraz częściej trzeba się nią opiekować. A kiedy już jest zdrowa, to płacze. Albo się złości. Wtedy krzyczy. I czasem bije... Tereska nie wie, ile jest sześć razy osiem, ale wie, co to lęk...

Patryk sam sobie radzi. Nauczył się, że liczyć może tylko na siebie. Mama i tato mają tyle spraw. Są dni, że lepiej im się nie pokazywać. Zwłaszcza, kiedy poprzedniego wieczora siedzieli do późna. Trochę wtedy hałasują, raz nawet policja przyjechała, a tato strasznie kłął i odgrażał się, że pozabija tych sąsiadów. Bo to przez nich wszystko. I przez rząd. Patryk bardzo się bał. Schował się na stryszku. Zawsze tam się chowa, kiedy się boi. Wie, co to lęk. Patryk nie uczy się do-

brze. Często zasypia na lekcjach. Wszyscy z niego się śmieją, a pani jest zła. Ale szkoła jest fajna. Na długiej przerwie chodzi pani Zosia i roznosi bułki. Tylko niektórym dzieciom. On dostaje zawsze.

Marek nie chce bułek od pani Zosi. Nic od nikogo nie chce. Marek bije. I przeszkadza na lekcjach. Zawsze coś śmiesznego potrafi powiedzieć, żeby klasę rozbawić. I nie prze-

LEK...

biera w słowach. Nikogo się nie boi. No, może tylko ojca. I powrotu do domu. Nie pokazuje tego po sobie, ale zna lęk. Wszyscy w szkole go lubią. Albo raczej tak się Markowi wydaje. Wolą z nim nie zadzierać. Wiedzą, że rozszluszczony nie patrzy, gdzie lądują jego trzynastoletnie pięści. Wprawdzie nie jest największy, ale bić potrafi. Kiedy wpadnie w furię, nic go nie powstrzyma. Nawet pan od geografii. Marek kłamie. Wygaduje straszne rzeczy o swoich rodzicach. Nikt mu nie wierzy. Bo w to, co opowiada, trudno uwierzyć...

Jola powtarza klasę. Ma jeszcze brata i siostrę. Jest strasznie chuda. Patrzy jak przestraszone zwierzątko. Zna lęk. Jej nikt nie lubi. To brudas. Pani pielęgniarka nie pozwoliła jej przychodzić do szkoły. Dopóki nie pozbędzie się wszy. Ale kiedy wróciła po tygodniu, okazało się, że nic nie zrobiła, że wszy ma nadal. Ona też kłamie. Ale inaczej niż Marek. Dla niej mamusia jest wszystkim. Jest najlepsza na świecie. I gotuje takie pyszne rzeczy do jedzenia, i dba o nią. Jej też nikt nie wierzy, bo jeżeli mama jest taka wspaniała, to skąd wszy? I dlaczego jest taka chuda? Jola mdleje na lekcjach. Pani Zosia mówi, że to z głodu... No i

najważniejsza rzecz – Jola kradnie. Wszyscy o tym wiedzą. Raz nawet pani dyrektor ją przyłapała. A pan woźny kiedyś widział, jak w nocy wynosiła w wiaderku węgiel ze szkolnego podwórka. Po co jej węgiel? Kto jej kazał?

Aneta jest najlepsza w klasie. Ze wszystkiego. Zawsze ma odrobione lekcje, zawsze potrafi odpowiedzieć na każde pytanie. Najwięcej czasu spędza w bibliotece. Czyta różne książki. Nawet na długiej przerwie siedzi gdzieś w kącie i zaczytana po uszy. Nigdy nikogo nie zaprasza do siebie. I chociaż na polskim czy biologii wszystko wie, nie potrafi przewidzieć, co zastanie po powrocie do domu. Ale najbardziej boi się tego, że jej domowa tajemnica się wyda, że będą się śmiać z jej tatusia albo litować nad nią... Ona też zna lęk.

Dwuletni Krzys trafił do szpitala. Był bity już wcześniej, ale tym razem kochanek matki przesadził. Krzys nie wróci już do swojego koszmaru. Być może. Jego sprawa jest głośna, wielu ludzi zgłosiło gotowość opieki nad chłopcem, przy szpitalnym łóżeczku nagle rozmnożyły się zabawki, wszyscy są dla niego mili, opiekują się nim. Nawet dzieci z oddziału. On niewiele z tego wszystkiego rozumie. Ma tylko dwa lata. Zna już lęk. I ma szansę o nim zapomnieć. On tak.

Codziennie na oddziały chirurgii dziecięcej w Polsce trafia troje maltretowanych przez swoich bliskich dzieci. Tyle mówią statystyki. Osiemset dzieciaków rocznie. Maltretowanych fizycznie. Nikt nie potrafi odpowiedzieć na pytanie, ile nie trafia, chociaż powinno. I nikt nie umie określić, ile dzieci w naszym europejskim kraju jest maltretowanych psychicznie. Dla ilu małych Polaków słowo „dom” to lęk?

„Musimy przełamać milczenie” – tak powiedział spiker w telewizji. Dla Krzysia to dużo zmieni. A dla Adasia i Marka, Tereski, Anety, Joli i Patryka? Co się zmieni?

(am)

LIKWIDACJA DOMU DZIECKA W ZŁOTOWIE

Nikt ich nie pytał o zdanie. Dzieci i ryby głosu nie mają. Zwłaszcza tam, gdzie w grę wchodzi ekonomia. Zarząd miasta i radni podjęli decyzję o przeniesieniu 23 mieszkańców „domu z łabędziem” do Jastrowia, ponieważ utrzymywanie trzech domów dziecka na terenie powiatu jest nieopłacalne. W Jastrowiu są wolne miejsca, a budynek nad jeziorem w Złotowie, używany kuratorium przez miasto, będzie można wykorzystać inaczej. Podobno interesuje się nim szkoła katolicka. Nie wiadomo, czy z dziećmi powędrują również ich wychowawcy. Najprawdopodobniej – nie.

Zamknięcie Państwowego Domu Dziecka w Złotowie to tylko kwestia czasu. Wszyscy czekają na ostatnie słowo w tej sprawie – zgodę kuratora oświaty. Ekonomia jest bezwzględna. I nie zostawia miejsca na sentymenty. Sytuacja finansowa placówki jest krytycz-

na. Od pierwszego stycznia dom utrzymuje się jedynie z dotacji celowych państwa, a kwota, jaką otrzymuje, nie wystarcza na podstawowe potrzeby – nawet na wyżywienie!

PRZEDMIOT CZY PODMIOT

Budżet ustalało kuratorium w zeszłym roku, ale plany, jak to plany, czasem z rzeczywistością mają niewiele wspólnego... Całą sumę dzieli się w tej chwili na trzy placówki. „Trzy domy dziecka żyją z niczego” – mówi pani dyrektor ze Złotowa. W oczekiwaniu na decyzję, która każe dzieciom zmienić szkołę, przyjaciół i dziewięćioletnie przyzwyczajenia, dyrekcja dwoi się i troi, żeby jakoś zwi-

zać koniec z końcem. Pieniądze na maj spłynęły dopiero trzydziestego pierwszego tego miesiąca. Państwo zapomniało o Złotowie... W tej sytuacji poważnym problemem stają się wakacje. Wprawdzie dzieci pojedą do Holandii, ale wycieczka będzie trwała zaledwie dziesięć dni. Wrócą tuż po zakończeniu roku szkolnego. Żeby czekać. W niepewności jutrzejszego posiłku na decyzję, która kiedyś na pewno zapadnie, bo połączenie placówek ze Złotowa i Jastrowia to smutna konieczność.

Zwracamy się z prośbą do wszystkich... którzy w jakiś sposób będą mogli to oczekiwanie unieść – **ósemka dzieci nie ma gdzie spędzić wakacji.** Pomoc jest niezbędna, a jakakolwiek jej forma odciąży bardziej niż skromny budżet domu dziecka w Złotowie (ul. Gorzelniarska 11a, 77-400 Złotów; tel.: 0-67 / 263 34 22).

(am)

I-LIGA

SZCZĘŚLIWY MAJ

Amica Wronki zakończyła rozgrywki ligowe. Dzięki ośmiu punktom zdobytym w maju - zespół wroniecki utrzymał się w I lidze. Po raz pierwszy jednak w historii występów w ekstraklasie wronczanie w całym sezonie ani razu nie wygrali na wyjeździe. Gdyby zwyciężyli dwa, trzy razy – mogliby w tabeli końcowej znaleźć się na siódmym, nawet szóstym miejscu.

W środę, 26 maja *Amica* Wronki spotkała się na wyjeździe z *Zagłębiem* Lubin. Drużyna wroniecka nie potrafiła sprostać lubinianom. Gola wronczanie stracili w 21. minucie po rzucie rożnym fatalnie wykonanym przez Piotra Dubielę. W pierwszej połowie dobrą okazję do zdobycia bramki miał Remigiusz Sobociński. W drugiej odsłonie dwukrotnie Paweł Kryszalowicz. *Amica* w środowym pojedynku nie potrafiła żadnej sytuacji zakończyć zdobyciem gola i przegrała z *Zagłębiem* Lubin 0:1.

W sobotę, 29 maja *Amica* Wronki podejmowała *Stomil* Olsztyn. Zespół wroniecki pewny ligowego bytu nie walczył z taką determinacją jak w spotkaniu z *Polonią* Warszawa. Pierwsza połowa była momentami wręcz nudna. Wart odnotowania jest tylko fakt, iż w 29. minucie meczu Radosław Biliński nie wykorzystał rzutu karnego, podyktowanego za zagranie ręką Artura Januszewskiego. Druga połowa była trochę ciekawsza. *Amica* momentami spychała *Stomil* na własną połowę, tak że pod bramką gości było gorąco. Najbliższy zdobycia gola był Paweł Kryszalowicz, który strzałem z dystansu trafił w spojenie słupka z poprzeczką. Pokonać bramkarza olsztyńskiego próbowali również Kasperski i Dubiel. Niestety, piłkarze wronieccy w ostatnim pojedynku ligowym nie grzeszyli skutecznością, przyszło więc im się pogodzić z rezultatem bezbramkowym. *Amica* Wronki – *Stomil* Olsztyn 0:0.

Tabela końcowa I ligi

1. Wisła Kraków	30	73	75:23	23	4	3
2. Widzew Łódź	30	56	50:33	18	2	10
3. Legia Daewoo Warszawa	30	56	41:25	16	8	6
4. Lech Poznań	30	54	55:36	17	3	10
5. Polonia Warszawa	30	46	38:31	13	7	10
6. Ruch Radzionków	30	41	40:35	10	11	9
7. Górnik Zabrze	30	39	34:31	9	12	9
8. Zagłębie Lubin	30	38	42:44	9	11	10
9. Stomil Olsztyn	30	37	29:38	10	7	13
10. Ruch Chorzów	30	36	23:36	9	9	12
11. ŁKS Ptak Łódź	30	34	33:45	8	10	12
12. <i>Amica</i> Wronki	30	34	31:39	9	7	14
13. Pogoń Szczecin	30	33	33:54	9	6	15
14. Odra Wodzisław	30	32	33:41	8	8	14
15. GKS Bełchatów	30	28	26:48	7	7	16
16. GKS Katowice	30	23	25:49	5	8	17

SPRZEDAM

mieszkanie własnościowe

w Oporowie (gm. Ostroróg)

- 53 m² w bloku, parter + pomieszczenie gospodarcze,

cena: 23 000 zł

Tel.: 0-67/254 05 06 (po godz. 17.00)

wronieckie sprawy

64-510 Wronki

ul. Szkolna 2 (Muzeum)

tel./fax: (067) 254-06-17

Fax: (067) 254-16-16

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2.
Redaktor naczelny: Paweł Bugaj.

Druk: ZG-STS - Czarnków, tel. 255-27-74

Redakcja WIEŚCI Z CHOJNA: kier. zespołu - Jan Jankowski

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiustacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Dyżur redakcyjny: środa, piątek godz. 16.30 - 19.00. Numer zamknięto 8.06.1999 r.

III LIGA

Kontrolują tabelę?

Rezerwy *Amiki* Wronki nie wygrały od 9 maja. W pięciu kolejnych meczach wronczanie zdobyli tylko dwa punkty. To trochę mało - jak na drużynę, stanowiącą zaplecze ekstraklasy. *Amica II* Wronki po 32 rozegranych meczach zajmuje szóste miejsce w tabeli, w dorobku ma 51 punktów. Do lidera - *Warty* Poznań drużyna wroniecka traci 12 pkt.

W niedzielę, 30 maja *Amica II* Wronki rozgrywała wyjazdowe spotkanie ze spadkowiczem - *Wartą* Śrem. Do Śremu pojechała prawie sama młodzież, nic więc dziwnego, że stroną przeważającą byli warciarze. Piłkarze wronieccy byli bardziej zaabsorbowani obroną niż atakiem, sytuacji podbramkowych nie wypracowali za wiele. Najlepszą okazję do zdobycia gola miał w drugiej połowie Adrian Mikołajczak, niestety - wroniecki pomocnik nie potrafił z najbliższej odległości umieścić piłki w siatce. *Amica II* Wronki zremisowała z *Wartą* Śrem 0:0.

W czwartek, 3 czerwca rezerwy *Amiki* Wronki podejmowały *Rawię* Rawicz. Zespół wroniecki zasilili: Radosław Biliński, Piotr Kasperski, Remigiusz Sobociński. *Amica* miała optyczną przewagę przez cały mecz - lecz prawie nic z niej nie wynikało. W 33. minucie prowadzenie dla gospodarzy uzyskał Adrian Mikołajczak. Chwilę później rawiczanie wykorzystali nieporozumienie pomiędzy defensorami *Amiki* i było 1:1. W drugiej połowie kibice nie obejrzeni żadnej bramki. Gospodarze próbowali wprost wjechać do bramki *Rawii*, kontry gości były zaś chaotyczne. *Amica II* Wronki zremisowała z *Rawią* Rawicz 1:1.

W sobotę, 5 czerwca rezerwy *Amiki* Wronki spotkały się na wyjeździe z *Gorzowskim* KP. Wronczanie w pierwszej połowie nie spisywali się dobrze, bramki stracili już w 10. i 30. minucie. W drugiej odsłonie gra *Amiki* była trochę lepsza. Niestety, skuteczność pozostawiała wiele do życzenia. Drugi zespół *Amiki* Wronki uległ *Gorzowskiemu* KP 0:2.

KLASA OKRĘGOWA

CENNE ZWYCIĘSTWO

Czarni Wróblewo po pięciu porażkach i jednym remisie - wreszcie odnieśli zwycięstwo. Trzy punkty, zdobyte z *Admirą-Teletą* Poznań, były wróblewianom niezmiernie potrzebne - teraz bowiem byt w klasie okręgowej mają już zapewniony.

W sobotę, 29 maja *Czarni* Wróblewo spotkali się na wyjeździe z *Concordią* Murowana Goślina. Tradycyjnie wróblewianie wyruszyli na mecz w składzie niezwykle skromnym (13 zawodników). Mecz w Murowanej Goślinie stał wszakże na dobrym poziomie i był wyrównany. Gdyby dwie znakomite okazje do zdobycia gola wykorzystał Jacek Góral (m. in. rzut karny) - *Czarni* mogliby nawet zwyciężyć. W sobotę skuteczniejsza jednak była *Concordia*. Gol strzelony na początku drugiej połowy sprawił, iż zespół wróblewski pojechał do domu bez zdobyczy punktowej. *Czarni* Wróblewo ulegli *Concordii* Murowana Goślina 0:1.

W niedzielę, 6 czerwca *Czarni* Wróblewo podejmowali ostatnią w tabeli - *Admirę-Teletę* Poznań. Wróblewianie grali dobrze i nie mieli żadnych problemów z rozmontowaniem defensywy poznańskiej. Do przerwy zespół wróblewski prowadził 2:0 - strzelcami bramek byli Wojciech Graczyk i Marek Prętki. W drugiej połowie *Czarni* zaaplikowali poznaniakom jeszcze trzy gole - dwukrotnie na listę strzelców wpisał się Bogdan Przybysz, raz Jacek Góral. Drużyna przyjezdna mecz kończyła w dziewiątkę (goście obejrzeni dwie czerwone kartki), piłkarze poznańscy mogli więc się cieszyć, że rozmiary porażki nie były większe. *Czarni* Wróblewo pokonali *Admirę-Teletę* Poznań 5:0.

Pilska B-klasa

30.05.99

Huragan Stróżki – Warta Wartosław 0:3
Grom Rzecin – Płomień Kłodzisko 1:4
LZS Obrowo – Błękitni Zamość 1:4
Tęcza Chojno – Iskra Biezdrowo 2:0
pauzuje: Sokół Jasionna

6.06.99

Warta Wartosław – Grom Rzecin 7:1
Iskra Biezdrowo – Huragan Stróżki 2:3
Błękitni Zamość – Płomień Kłodzisko 4:2
LZS Obrowo – Sokół Jasionna 0:2
pauzuje: Tęcza Chojno

Tabela

1. Warta Wartosław	5	15	22:4
2. Błękitni Zamość	5	13	20:6
3. Płomień Kłodzisko	6	9	26:17
4. Tęcza Chojno	5	9	16:11
5. LZS Obrowo	5	6	10:15
6. Sokół Jasionna	5	6	9:15
7. Grom Rzecin	6	5	8:17
8. Huragan Stróżki	6	4	13:30
9. Iskra Biezdrowo	5	3	9:18

Wykopali awans

2 czerwca br. Szkoła Podstawowa nr 2 była organizatorem półfinału mistrzostw wojewódzkich w piłce nożnej. Udział wzięły: Szkoła Podstawowa nr 2 z Trzcianki, Szkoła Podstawowa nr 2 z Chodzieży, Szkoła Podstawowa z Połajewa oraz Szkoła Podstawowa nr 2 z Wroniek.

Do finału awansowała Szkoła Podstawowa z Trzcianki, która wygrała wszystkie mecze oraz SP-2 z Wroniek, która pokonała pozostałe zespoły.

W historii wronieckiej „Dwójki” jest to pierwszy awans do finału. Wkrótce drużyna zmierzy się z najsilniejszymi drużynami w byłym województwie pilskim. W finałowych meczach walczyć będą: Łukasz Cypel, Krzysztof Duda, Dawid Górny, Marcin Michałak, Hubert Roszak, Bartosz Błaszka, Marcin Bilewski, Łukasz Lewicki, Robert Mataj, Przemysław Nawrot, Rafał Bilski, Marcin Pujanek, Marcin Remisz, Gniewomir Telszewski, Bartosz Werner, Paweł Roszak, Mariusz Maślona, Paweł Odwrot. Z jakim efektem zobaczymy niebawem.

E. Urban

ARTENIS zaprasza na korty

Pierwszy turniej tenisowy juniorów z cyklu Grand Prix o *Puchar Wronieckich Spraw* wygrał Przemysław Mamet. Nicoczekiwanie pokonał on rozstawionego z nr 1 ubiegłorocznego zwycięzcę Michała Nowaka, a w finale Jakuba Staszaka.

W turnieju singlowym junierek wygrała Monika Sikora, pokonując w finale Magdę Kaczmarek Squash...

Bardzo popularna gra w Anglii (zawodnicy odbijają piłkę tenisową o ścianę), a rzadko spotykana w Polsce, zagościła już na w Stróżkach. Pierwszy turniej wygrał Marek Kropaczewski – właściciel kortów, uprawiający niegdyś tę grę w Kanadzie. O walorach squasha przekonali się również Piotr Kita, Włodzimierz Małecki i Piotr Minczykowski i zgodnie z tłumaczeniem angielskiej nazwy - „wycisnęli” z siebie siódme poty.

Próbowały swoich sił również panie, stwierdzając, że to skuteczny i przyjemny sposób na odchudzanie. Rzeczywiście, obliczono, że godzina gry w squasha pozwala spalić – uwaga – nawet do 1200 kalorii!

ARTENIS zaprasza: Stółki 15, rezerwacja telefoniczna: 245 07 28

/pab/

A-KLASA

NIE DALI RADY

Pomimo dwubramkowego prowadzenia z *Nalęczem Ostroróg – Nowym Nowa Wieś* nie udało się wywalczyć pierwszych punktów w sezonie. Do zakończenia rozgrywek zostały tylko dwa mecze (w tym spotkanie z wiceliderem – *Benusem Bytyń*). Wszystko wskazuje zatem na to, iż drużyna z Nowej Wsi zakończy zmagania w A-klasie z zerowym kontem.

Wyniki ostatnich spotkań:

30.05.99 *Nowi Nowa Wieś – Nalęcz Ostroróg* 2:5 (bramki dla *Nowych*: Wojciech Kalotka, Ireneusz Jerzyk)

6.06.99 *Patria II Huragan Michorzewo – Nowi Nowa Wieś* 10:0

A.H.

Finał rozstrzygnięty

XXVII finał wojewódzki Młodzieżowego Turnieju Turystyczno – Krajoznawczego, który przez trzy dni (28-30) maja odbywał się we Wronkach zgromadził 10 trzyosobowych zespołów w kat. szkół podstawowych i 11 zespołów w kat. szkół ponadpodstawowych wraz z opiekunami (niestety, bez udziału drużyny wronieckiej).

Młodzież zakwaterowana została w internacie ZSZ nr1 przy ul. Leśnej. Tam, w murach szkoły, na boisku szkolnym i w cieniu parkowych drzew rywalizowały między sobą wielkopolskie drużyny w siedmiu konkurencjach: test krajoznawczy, test topograficzny, kolarski tor sprawnościowy, samarytanka, rozstawianie namiotu, marsz na orientację, ocena odznak. Sędziami turnieju byli: Ryszard Jankowski (Kuratorium Oświaty) i Zbigniew Szmidt (WOM).

Podsumowanie turnieju i wręczanie nagród odbyło się w sali WOKu, z udziałem starosty powiatu szamotulskiego, burmistrza Wroniek i jego zastępcy. Uroczystość uhonorowania najlepszych poprzedził występ tancerzy zespołu folklorystycznego „Marynia”. W kat. szkół podstawowych wygrała drużyna SKKT-PTTK „Wierchy” Strzyżew przed I drużyną SP-4 Jarocin i II drużyną SP Ostroróg. W kat. szkół ponadpodstawowych duży sukces odnieśli uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Szamotułach, którego I drużyna (D. Bartkowiak, K. Ren, J. Sochacki) wygrała finał, a II drużyna zajęła trzecie miejsce. Ich opiekunem jest Leszek Włazik. Drugie miejsce wywalczyli uczniowie SKKT-PTTK „Wierchy” Strzyżew.

Podczas trzech dni pobytu we Wronkach finaliści zwiedzili ciekawsze miejsca i obiekty w czasie autokarowej wycieczki jadąc po trasie: Wronki – Obrzycko – Szamotuły – Ostroróg – Wronki. Skorzystali z kina i zaznali smaku dyskoteki w nadwarciańskich *Olszynkach*. Prawdziwą atrakcją okazał się turniej kęglarski – dla wielu był to pierwszy kontakt z tą dyscypliną sportu. Gospodarze – klub kęglarski „Dziewiątka” zorganizowali gościom świetną zabawę. Najlepszymi kęglarzami byli: wśród drużyn - ZST z Ostrowa (ponadpodstawowa) i II drużyna SP4 z Jarocina (podstawowa); wśród opiekunów - Aleksandra Gottfried (Jarocin) i Marek Olejniczak (Strzyżew); wśród organizatorów: Paweł Mordal.

Głównym organizatorem finału wojewódzkiego był oddział PTTK Szamotuły, prężnie działający pod wodzą Pawła Mordala, wicestarosty powiatu szamotulskiego, któremu we Wronkach pomagali: Magda Stróżyna i Wojciech Malinowski.

P. Bugaj

Po Jubileuszu

Przebrzmiały uroczystości jubileuszowe w Szkole Podstawowej w Chojnie. Uczniowie i nauczyciele powrócili do normalnych zajęć i tylko wystrój szkoły przypomina o majowym święcie: 100 – leciu szkoły.

Nadszedł czas na chwilę refleksji i podsumowania. Zadajemy sobie pytania: *czy wszystkim podziękowaliśmy, czy ktoś, kto nam pomógł, nie został pominięty?*

Dziękuję jeszcze raz wszystkim, którzy swym przybyciem uświetnili tę uroczystość – Przyjaciołom Szkoły, a szczególnie:

Radzie Miasta i Gminy Wronki z jej przewodniczącym Leszkiem Bartolem; Zarządowi Miasta i Gminy, któremu przewodniczy Burmistrz Kazimierz Michalak; władzom oświatowym z Czarnkowa; władzom powiatowym z Szamotuł; władzom kościelnym; gościom z Holandii; dyrektorem szkół miasta i gminy; redakcji *Wronieckich Spraw*; wszystkim byłym nauczycielom, pracownikom szkoły i uczniom, którzy po latach zaszczytili nas swoją obecnością.

Lista Przyjaciół naszej szkoły została wydrukowana w poprzednim numerze *Wronieckich Spraw*, ale chciałbym ją uzupełnić o takie firmy i nazwiska jak:

Spółdzielnia Pracy *Postęp* we Wronkach, *EKOPLYTA SA* – Czarnków, Anna i Włodzimierz Piwosz z Wronek, Jadwiga Nowak z Chojna, Bogusława i Piotr Wieczorek z Wronek, Wiesława Wojtyniak.

Szczególnie gorąco dziękuję licznie zaangażowanej grupie Rodziców: Leszkowi Judek za piękne napisy, których był autorem; Piotrowi Szwakowi, Eugeniuszowi Majchrzakowi, Benonowi Skrzypczakowi i Bernardowi Pacholakowi, którzy po kilka godzin dziennie spędzili w szkole, by przygotować oprawę uroczystości; Przewodniczącemu Rady Rodziców Jarosławowi Mikołajczakowi, pod kierunkiem którego grupa rodziców przygotowała poczęstunek i z dużym zaangażowaniem opiekowała się gośćmi.

Pragnę także uzupełnić informację dotyczącą programu artystycznego. Zostały wykorzystane w nim teksty: Czesława Tomaszewskiego, Konstantego I. Gałczyńskiego i Jerzego Ficowskiego. Teksty do piosenek o szkole ułożyły: Danuta Korczak i Anna Kamińska-Nowak. Zespół śpiewaków przygotowała Maria Gierak, zespół wokalnie-taneczny poprowadził i tekstami piosenek wzbogacił Czesław Tomaszewski. Nad całością programu artystycznego czuwały: Małgorzata Jankowska, Agnieszka Banach-Biedziak i Zofia Ciesielska. Za trud włożony w przygotowanie programu pragnę podziękować wymienionym Koleżankom i Koleżce. Nie byłoby programu bez Dzieci i Młodzieży – dziękuję grupie lektorów, recytatorów oraz zespołom muzycznym, które dostarczyły nam tak wielu miłych wrażeń.

Jeszcze raz WSZYSTKIM, którzy zaszczytili nas swoją obecnością w tym uroczystym dla nas dniu, a także tym, dzięki którym mogliśmy zorganizować uroczystości – serdecznie dziękuję.

Dyrektor Szkoły - Tadeusz Ciesielski

997 KRONIKA POLICYJNA K.P. WRONKI

* 22 maja w Aleksandrowie doszło do wypadku drogowego. *Fiat 126p* wylądował w rowie. Pasażerowie pojazdu zostali przewiezieni do szpitala w Szamotułach.

* 23 maja w Jasionnie pięcioletnia dziewczynka nagle wtargnęła na jezdnię wprost pod nadjeżdżającego *forda oriona*. Dziecko z obrażeniami ciała trafiło do szpitala.

* 24 maja na Al. Wyzwolenia zderzyła się *lada samara* z *renaultem*. W wyniku kolizji ucierpiały tylko pojazdy.

* 26 maja na terenie *Amiki* doszło do kolizji. Kierowca ciągnika siodłowego podczas cofania uderzył w inny pojazd ciężarowy.

* 24 maja pies pogryzł komornika. Przed kolegium nie stanie jednak pies, a jego właściciel za puszczenie swojego czworonożnego przyjaciela luzem.

* 24 maja na ul. Szpitalnej skradziono lusterka od *fiata 126p*. Wiadomo, że sprawcy poruszali się zielonym maluchem. Lustereczko, powiedz przecie czy złodziei tych znajdziecie?

Spisal - na podstawie informacji udzielonej przez z-cę Komendanta KP Wronki, aspiranta sztabowego Wojciecha Warosia - FRANZ II

Tradycją bractw kurkowych jest coroczne strzelanie królewskie, które odbywa się w Zielone Świątki. W tym roku przypadły one 23 maja. Dzień ten zapisze się w historii Wronek świętem odrodzonego Bractwa Kurkowego we Wronkach - jego pierwszym - po 60. latach - strzelaniem.

Brackie święto rozpoczęło się wyjściem Braci do Ratusza, aby zaprosić Burmistrza do udziału w uroczystości. Ojciec miasta przyjął meldunek od komendanta Bernarda Matuszaka i po powitaniu przybyłych *Strzelców* okrzykiem: *Bractwu cześć!* – pomaszzerował z nimi i towarzyszącymi mu osobami do kościoła farnego.

Mszę św. w intencji Bractwa Kurkowego odprawił ks. kanonik Jerzy Stachowiak, podczas której poświęcił pierwszą *Tarczę Królewską* i ordery dla najlepszych strzelców (ufundowane przez prezesa Eligiusza Grupińskiego). W homilii ks. Proboszcz wskazał na chlubne tradycje bractw strzeleckich, które gromadziły społeczne elity, do których teraz starają się nawiązywać reaktywujące się stowarzyszenia brackie.

Po dusz ubogaceniu, wszyscy zebrani wraz z przybyłymi gośćmi – starostą Pawłem Kowzanem i prezesem Okręgu Szamotulskiego Kurkowych Bractw Strzeleckich Zenonem Bilonem – przemaszerowali ulicami miasta pod pomniki, aby oddać cześć poległym za wolność Ojczyzny oraz pierwszemu burmistrzowi Wronek i jednocześnie pierwszemu królowi Bractwa Strzeleckiego w II Rzeczypospolitej Polskiej – Cyrylowi Sroczyńskiemu.

Zielonoświątkowe strzelanie Bractwa Kurkowego we Wronkach

O godz. 13.00 na strzelnicy Zakładu Karnego rozpoczęła się celebria pierwszego strzelania. Rozpoczęli je goście honorowi – pierwszym był Starosta, ale nie w klasyfikacji końcowej. Najlepszy wynik osiągnął przewodniczący rady powiatowej - Stanisław Srokowski, przed redaktorem naczelnym „WS” - Pawłem Bugajem i komendantem KP – Markiem Krzyszkowiakiem. Strzelały również kobiety – najlepiej trafily: Małgorzata Spychała (IV m.) i Urszula Parahusz (VI m.).

Do *Tarczy Sponsorowanej „Amica”* mogli strzelać wszyscy i tutaj niespodzianka - kobiety strzelały celniej od Braci. Oto pierwsza dziesiątka: 1/ Wiesław Skrzypkowiak, 2/ Zofia Haak, 3/ Dagmara Haak, 4/ Stanisław Srokowski, 5/ Izabela Winkowska, 6/ Krzysztof Szulc, 7/ Wojciech Englert, 8/ Bernard Matuszak, 9/ Mateusz Spychała, 10/ Marek Rajniger. W tym konkursie nagrody – w postaci wyrobów i gadżetów - dla 20 strzelców ufundowała Amica.

W strzelaniu do *Tarczy Brackiej* (strzelali tylko bracia, po 3 strzały) zwyciężył Marian Radomski, drugi był Marek Koprzas, trzeci – Stanisław Spychała. Uehonorowani zostali pamiątkowymi pucharami (sponsorowali: Wojciech Englert, Wojciech Frasunkiewicz, Włodzimierz Bajon). Czwarte miejsce zajął prezes Eligiusz Grupiński, a piąte - Wojciech Englert.

Prawdziwe emocje rozpoczęły się podczas strzelania królewskiego. Bracia oddawali tylko po jednym strzale do *Tarczy Królewskiej*, każdorazowo zabijając otwór (jeśli był) w tarczy numerowanym kołkiem. Tego dnia nie do pokonania był Marian Radomski – pierwszy Król odrodzonego Bractwa Kurkowego we Wronkach. Drugie miejsce i tytuł I. Rycerza zdobył Marek Koprzas, miano II. Rycerza zdobył Leszek Bartol.

Brat Marian – regionalista, miłośnik naszej małej ojczyzny, jeden z inicjatorów reaktywowania Bractwa – powiedział wzruszony: *to dla mnie ogromny zaszczyt... jestem bardzo zadowolony i mile zaskoczony postawą moich współbraci, którzy cieszą się, że to właśnie mi przypadł ten zaszczyt.*

Później, obsługujący strzelanie funkcjonariusze ZK zafundowali (od firmy) wszystkim chętnym strzelanie z pistoletu. Bracką imprezę kończyła królewska biesiada przy ognisku z piwem, kiełbaskami - dla wszystkich obecnych. Były to piękne – pod każdym względem – Zielone Świątki.

Tekst i zdjęcia: Paweł Bugaj

Bractwo Kurkowe we Wronkach powstało za sprawą edyktu króla Władysława IV oraz stawiennictwem senatora Stanisława Korzbok Łąckiego w 1646 roku i należy do najstarszych w Wielkopolsce. Z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej podjęto udane starania reaktywowania Bractwa we Wronkach.

Bractwa Kurkowego pierwsze strzelanie



Strzela brat Marek Wrembel



Bracia przyszli
po Burmistrza



Pierwszy Król
w III RP
Marian Radomski

Najlepsi strzelcy do Tarczy Sponsorowanej:
Wiesław Skrzypkowiak, Zofia Haak (z lewej),
▼ Dagmara Haak



Bracia Kurkowi: (od lewej) Bernard Matuszak (Komendant), Leszek Bartol (I Rycerz), Marian Radomski (Król), Kazimierz Michalak (Burmistrz), Marek Koprzas (I Rycerz), Stanisław Sychała (3 m. do Tarczy Brackiej), Eligiusz Grupiński (Prezes).



Fotoreportaż: P. Bugaj



PARTNERSTWO I PRZYJAŹŃ



Polsko-holenderskie kontakty trwają od kilkunastu lat. Pomoc, początkowo humanitarna, przekształca się w stosunki coraz bardziej partnerskie między Beverwijk i Wronkami.

W ostatniej dekadzie mają gościła we Wronkach grupa Holendrów. Podejmowani byli przez wronieckie, zaprzyjaźnione rodziny i Wroniecki Ośrodek Kultury.

Przewodnikiem po gminie i regionie w czasie autokarowych wypraw był p. Tomasz Ziółek, przewodniczący Stowarzyszenia Współpracy Miast Wronki-Beverwijk.

Przybyły z holenderską grupą nasz Przyjaciel - Wim Spruit (wiceprezes Fundacji Gaude Mater Polonia) uhonorował burmistrza, Kazimierza Michalaka odznaczeniem tej Fundacji - Krzyżem GMP. Burmistrz Wronek jest drugim Polakiem i czwartą osobą w ogóle, która otrzymała to zaszczytne odznaczenie.

Vim Spruit występując na posiedzeniu Rady MiG Wronki, podkreślił dobre stosunki pomiędzy władzami obu miast i zwrócił się do Rady o jak najszybsze wystosowanie listu intencyjnego do władz holenderskich celem zawarcia oficjalnego porozumienia o partnerskiej współpracy.



Przewodniczący Leszek Bartoł wręczył Wimowi Spruit uchwałę Rady MiG w sprawie zawarcia oficjalnego nawiązania partnerskiej współpracy.

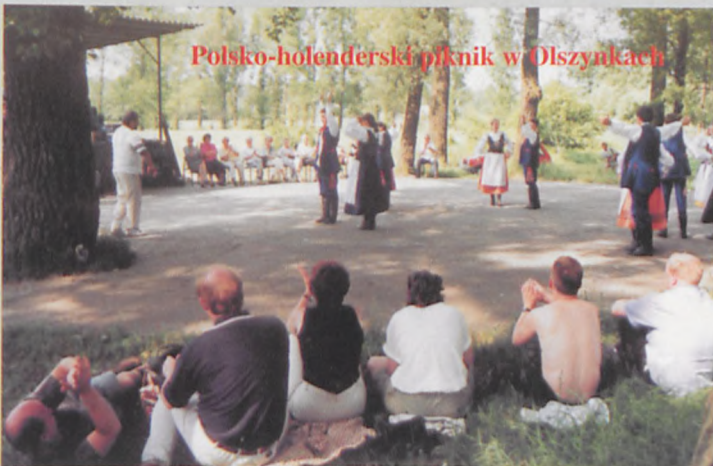
Bobo - pstryk

Jeśli masz... Jeśli chcesz... Możesz pochwalić się swoim Skarbem na łamach „Wronieckich Spraw”.

Oczekujemy na zdjęcia Waszych dzieci w pierwszych dwóch latach ich życia. Na odwrocie prosimy podać imię i nazwisko dziecka, datę urodzenia, ewentualnie krótką informację oraz oświadczenie zgody na publikację, która jest bezpłatna.



Kamil Brust ur. 12.05.98r.
z mamą Anitą



Polsko-holenderski piknik w Olszynkach

Fotoreportaż: P. Bugaj

W poprzednim numerze „WS” na okładce prezentowaliśmy eleganta - Huberta Dembskiego (ur. 11.04.'98) z Nowej Wsi.